

# NOWY DZIENNIK

redakcji i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7  
telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630

Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK”.

Wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji  
Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.

Opisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

ceny numeru

20

groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00

w Krakowie z odnośn. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60

Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80

Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr.

1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście

Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje

Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50% zagranic. o 100% droższe.

## A teraz — do pracy!

Kraków, 15 marca.

(Th.) Niema rzeczy, która tak bezwzględnie i śmie obliuguje, jak zwycięstwo. Im pełniejsze jest zwycięstwo, tem bardziej nieublaganym jest zobowiązanie, jakie ciąży całym dużym swoim ciężarem na zwycięzcach. Niema tedy niczego, coby uprawniało do jakiegokolwiek niedbalstwa, lub do rozluźnienia zwarłości szeregow. Szeregi, które sama Jego Cesarska Mość-Lud złączył, muszą pozostać zwarte.

Zwycięstwo obliuguje.

Oto krótki aksjomat, oto poprostu dogmat, który każdy z wybarnych żydowskich posłów i senatorów musi sobie dobrze wryć w pamięć i ciągle mieć przed oczyma.

Lud żydowski w Polsce wysłał do ciał ustawodawczych prawie wyłącznie członków jednej organizacji — organizacji sjonistycznej. Byłoby może przesadą, gdybyśmy twierdzili, że organizacja sjonistyczna zwyciężyła. O tyle można takie twierdzenie z pełnym uzasadnieniem postawić, o ile się doda: Naczelna komenda spoczywała niewątpliwie w rękach organizacji sjonistycznej, a że zawsze zwycięstwo przypisuje się naczelnemu dowództwu, trzeba i wolno w wypadku kampanji wyborczej również przypisać zwycięstwo ot tej głównej kwaterze. Ale dosłownie nie należy brać tego twierdzenia, bo na posłów sjonistycznych padło taktycznie dużo więcej głosów, niż jest zorganizowanych sjonistów w Polsce. Naturalnie — jest też w żydostwie znacznie więcej faktycznych sjonistów, aniżeli ich mieści organizacja sjonistyczna. Sjonizm ma niewątpliwie na razie dużo szersze ramy, aniżeli ujęte we formy organizacyjne partji. To też istotnie i niekroć sjonizm się odzywa do szerokich mas żydowskich, ma on znacznie więcej posłuchu, znacznie więcej efektu, aniżeli według liczby szeklowców z góry by można było przypuścić. Na razie możnaby organizację sjonistyczną w stosunku do całości narodu żydowskiego porównać — aby zostać przy porównaniach wojskowych — do formacji kadrowej w stosunku do całości armji. „In potentia“ wszyscy Żydzi należą do sjonizmu, ale efektywnie załatwiają wszelką pracę organizacyjną i przygotowawczą, wychowując i żołnierzy i oficerów właśnie — kadry. Taka jest na razie rola organizacji sjonistycznej w całości żydowskiego narodu, który niewątpliwie z czasem stanie się identycznym, conajmniej prawie identycznym właśnie z tą organizacją. Wszak naród żydowski ma także, jak wszystkie cywilizowane narody świata, swoją — powszechną służbę wojskową...

Powiedzmy tedy, że ta powszechna służba dopisała w tej kampanji. Kadry, czy komenda główna, czy naczelne dowództwo — zwyciężyły.

Teraz cały ciężar odpowiedzialności spoczywa na barkach sjonistów. Gdyby oni teraz nie dopisali, lub gdyby oni okazali jakąś wyrwę w swoich szeregach, — konsekwencje poniosła by nie tylko organizacja sjonistyczna, ale, co jest stokroć gorzej i groźniej, sam ideał sjonistyczny grubo straciłby na kredycie. Gdyby —

chcemy właśnie mówić zupełnie jasno i nie-dwuznacznie, zupełnie bez obsłonek! — teraz powtórzyły się choćby tylko w przybliżeniu takie wewnętrzne niesnaski między sjonistami, jakie miały miejsce w drugiej połowie drugiego sejmku, to lud żydowski odwróciłby się od nas z odrazą. Gdyby wewnętrzne niepokoje i brak konsolidacji sił miały znowu ha mować lub tylko zmniejszyć naszą aktywność na terenie sejmowym, tobyśmy nie byli wartej zaufania, jakiego nam przygniatająca większość narodu żydowskiego tak po królewsku hojnie udzieliła. Tak się stało, że się nam wszelkie zawady i przeszkody usunęło z pod nóg. Lud żydowski nam powiedział: Uznajemy wysoki polot Waszego ideału, uznajemy mocny rozmach Waszych przewodników, uznajemy całkowitą czystość Waszych zamiarów i dróg — więc składamy nasz los w Wasze ręce. Wyłącznie w Wasze ręce. My więc wyłącznie jesteśmy za ten los milionów odpowiedzialni. Z nikim się nie dzielimy w tej odpowiedzialności. Musimy tedy spełnić z całą sumiennością ten wielki i istotnie bezprzykładnie zaszczytny obowiązek, jaki na nas nałożono.

Do tego zaś jest koniecznem w pierwszym rzędzie, ażeby u nas zapanowała zupełna — ale też rzeczywista: zupełna — zgodność co do celów i co do metod. Musi nastąpić bezwarunkowe i bezwzględne ustanowienie takiego naczelnego kierownictwa, któreby nie podlegało wpływowi jednej ze stron, nie będących w zupełnej zgodzie co do problemów taktycznych, a nieraz nawet zasadniczo politycznych. Teraz bodaj zachodzi konieczność utworzenia czegoś w rodzaju Rady Naczelnej, ale nie jednostronnej i nie takiej, która odrazu korzysta z liczebnej przewagi, idzie na majoryzowanie. Taka Rada Naczelna nie mogłaby być wyłącznie ogólno-sjonistyczną, tylko musiałaby składać się z zastępców wszystkich frakcyj sjonistycznych.

Nie wolno i nie chcemy ukrywać, ani tuszować niczego: Istnieją u nas niewątpliwie różnice także dzielnicowe, które nieraz daleko się rozchodzą. Ale takie różnice istnieją we wszystkich polskich stronnictwach. Sto lat różnego i otoczenia i wychowania nie mija bez śladu. A jednak wszystkie stronnictwa polskie jakoś dochodzą do jakiejś wypadkowej, przeciw której tu i ówdzie słyszy się także trochę szemrania,

a która jednak rządzi. Tylko nasz nieszczęśliwy temperament sprawił, żeśmy dużą część nie porozumień wymieśli na ulicę, a to nawet w znacznie ostrzejszej formie, aniżeli faktycznym różnicom odpowiadało.

My musimy — musimy pod rygorem poprostu zniszczenia samego sjonizmu, a własnej politycznej zagłady! — szukać takiej wypadkowej i ją znaleźć. Większe doświadczenie polityczne i większy umiar muszą stać się w pierwszej linii. Może to nie jest przesada, jeśli stwierdzimy, że na nas oczy całego żydostwa są skierowane, a na pewne oczy całej światowej organizacji sjonistycznej. Życie i śmierć złożono w nasze ręce. Możemy oddać niezmierzone wprost usługi sjonizmowi, jeżeli się wobec świata całego okażemy dojrzałymi politykami, którzy swojej linii politycznej nie przeciągają, ani jej nie niedociągają. Okażemy, że sjonizm może doprowadzić wszędzie do poprawy losu szerokich rzesz żydowskich, jeśli będziemy unikali wszelkiego przekrzywienia się, a będziemy mówić w takim tonie, który się słyszy, dobrze słyszy, ale który nie zagłusza.

Zdaje się, że są w danej chwili szerokie możliwości dla naszej politycznej pracy. Odnosimy się wszak wszyscy z dużą dozą zaufania do rządu marszałka Piłsudskiego i nikt z nas nie odrzuca zasadniczo myśli o współpracy z nim. Oczywiście — musimy żądać przynajmniej zapoczątkowania w spełnianiu naszych najbardziej zasadniczych postulatów. Musimy w czynach poznać przynajmniej tendencję rządu ku zadość uczynieniu naszym słusznym prawom, ku urzędzaniu w obecnym postanowieniu konstytucji. Rząd ten kilkakrotnie już publicznie i w gabinetach ministerjalnych oświadczył, że chce bez wahania wstąpić na tę drogę. Należy się spodziewać, że to się stanie. A jeżeli się stanie, to z naszej strony zastrzeżeń co do współpracy nie będzie.

A współpraca ta oznacza w naszym zrozumieniu takie uczestnictwo w budowie państwa, ażeby w niem nie było obywateli różnych, wyższych i niższych, kategorii. Jeśli się dojdzie do pełnego porozumienia w tem zasadniczym sformułowaniu współpracy, to skonkretyzowanie żądań i wymiar udziału nie napotkają na wielkie trudności. Tam, gdzie jest cel, tam się i droga znajdzie.

Tę drogę właśnie znaleźć się musi.

Musimy się wewnętrznie skonsolidować i sił nie zemrzeć szeregi, ażebyśmy, osłabieni jak jesteśmy, wspólną i zgodną wolą wzmocnili naszą aktywność. Lud żydowski dał nam wyraźny i silny rozkaz — spełnijmy go rzetelnie. Zwycięstwo obliuguje!

## Wicepremier Bartel najpoważniejszym kandydatem

na stanowisko marszałka Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 3. Sin. Jak się dowiadujemy, że sier miarodajnych, prowadzone są w dalszym ciągu rokowania z przedstawicielami poszczególnych ugrupowań prawniczych w sprawie wyboru marszałka Sejmu i ustalenia najbliższych prac Sejmu. Dotychczas prowadzone były luźne rozmowy z przedstawicielami PPS, oraz z przedstawicielami Wyzwolenia. Mimo zaprzeczeń, pismo zbliżone do rządu „Dziennik

Polski“ podaje dziś wiadomość, że najpoważniejszym kandydatem na stanowisko marszałka Sejmu jest wicepremier Bartel, który w razie gdyby powyższy projekt doszedł do skutku, wystąpiłby z gabinetu. Jak się dowiadujemy, sprawa ta była wczoraj poruszona na konferencji, która się toczyła w Belwederze między premierem Piłsudskim a ks. Radziwiłłem.



**JUŻ JUTRO WIRZY KRAKÓW**

**dzieło najwyższego wysiłku polskiej produkcji filmowej, gigantyczny film**

# „HURAGAN”

Arcydzieło, które łączy w sobie potężny rozmach techniki nowoczesnej i przepyszną grę aktorów - oszałamiające tempo akcji i cichy romantyzm miłości - otchłań cierpienia i szczyty bohaterstwa.

Główne role kreują

**JONAS TURKOW — ALEKSANDER ZELWEROWICZ, — RENATA RENEZ ZBYSZKO SZWAN**

„WANDA”

W KINACH

„UCIECHA”

## Cyfry budżetu na rok 1928-29

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. 3. Sin. Sin. Dziś ukończono druk preliminarza budżetowego na rok 1928-29. W dochodach na rok 1928-29 budżet przewiduje 2.525.702.596, w wydatkach 2.478.370.242 zł. Preliminarz budżetowy jest o 600 milionów zł. wyższy od budżetu z roku poprzedniego, przy czym w rubryce dochodów zostały podniesione cyfry z monopolów, a więc cyfrę monopolu tytoniowego podniesiono o 100 milionów zł. i wy-

nosi ona 370 milionów. cyfrę monopolu spirytusowego podwyższono o 125 milionów. Podatek przypadający z dochodów pozostał ten sam, zo stał również utrzymany 10-proc. dodatek do danin publicznych. W budżecie tym nie mieszczą się jeszcze zamierzone wydatki inwestycyjne, mają one być później ugrupowane w osobnym budżecie inwestycyjnym.

## Rząd polski oświadcza gotowość przyznania zniżek celnych dla towarów austriackich

Wiedeń. 14. 3. PAT. „Die Stunde“ donosi: Przedstawiciel rządu austriackiego w Warszawie otrzymał przed kilku dniami od rządu polskiego uwiadomienie, że tenże gotów byłby przyznać zniżki celne dla najważniejszych austriackich towarów eksportowych, w razie jeżeli rząd austriacki udzieli zniżek dla eksportu polskiego do Austrii, w szczególności dla eksportu świń i mięsa. Delegaci austriaccy oświad-

czyli gotowość uwzględnienia żądań polskich w razie, jeżeli zniżki celne ze strony Polski nastąpią w takich rozmiarach, że ułatwią eksport austriacki. Koła austriackie oczekują odpowiedzi rządu polskiego w dniach najbliższych. Jeżeli koncesje polskie nie nastąpią w pożądanym rozmiarach, wówczas rząd austriacki zdecydował się w sprawie wypowiedzenia austriacko-polskiego traktatu handlowego.

## Echa przewrotu hittlerowców w Bawarii

Komisja śledcza bada nadużycia.

Monachium. 14. 3. ŻAT. Specjalna komisja śledcza Sejmu bawarskiego rozpatrywała dzisiaj szereg zażaleń w związku z aresztowaniami i katowaniami, jakie miały miejsce podczas puczu hitlerowskiego w dniu 8 listopada 1923. Z dokumentów wynika, że Hitlerowcy przeprowadzili wówczas w brutalny sposób szereg rewizji u obywateli i firm żydowskich, przy czym

25 Żydów aresztowano w charakterze zakładników. Policja nie chciała interweniować a po zlikwidowaniu puczu prokurator nie chciał również uwzględnić zażaleń poszkodowanych, podając jako motyw, że Hitlerowcy działają w dobrej wierze, przypuszczając, że przeprowadzają rewizję na mocy rozporządzenia rządowego.

### Rada ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 3 Sin. Dziś odbyło się posiedzenie rady ministrów z obszernym porządkiem dziennym. Prócz dalszych projektów rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej porządek dzienny obejmuje szereg spraw dotyczących poszczególnych resortów.

### Przed wyborami do izb handlowo-przemysłowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 3 Sin. W najbliższych dniach minister przemysłu i handlu zamianuje komisarza wyborczego, który zajmie się przeprowadzeniem wyborów do izby handlowo-przemysłowej w Warszawie. Prezesem Izby ma zostać b. min. Klarner, zaś naczelnym dyrektorem b. pos. Wartalski.

### Pos. Patek w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 3 Sin. Do Warszawy przyjeżdża 20 bm. poseł polski w Moskwie Patek, który przywiezie ze sobą nowe konkretne propozycje rządu sowieckiego w sprawie traktatu handlowego polsko-sowieckiego.

### Bankiet na cześć posłów — konserwatystów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. 3. Sin. Wczoraj wieczorem odbył się w klubie Ziemiańskim bankiet dla uczczenia nowowybranych posłów i senatorów, zachowawczych. W czasie bankietu wygłoszono szereg przemówień. Prezes klubu hr. Morstin powitał zebranych dając wyraz radości i życząc im powodzenia w pracy dla dobra ojczyzny. Ks. Janusz Radziwiłł podziękował wrzuszony za serdeczne przyjęcie a ks. Lubomirski wniósł toast na zdrowie marszałka Piłsudskiego. Zebranie przeciągnęło się do późnego wieczora.

### Wojewoda Darowski w Warszawie

Warszawa, 14 3 Sin. Przybyli dziś do Warszawy wezwani służbowo wojewoda krakowski Darowski i wojewoda białostocki p. Mech.

### Waloryzacja ceł obowiązuje nieodwołalnie od 15 bm.

Warszawa. 14. 3. Sin. Jak się dowiadujemy pogłoski o tem, iż rząd zamierza przesunąć termin waloryzacji ceł są nieprawdziwe. Waloryzacja ceł obowiązuje od dnia 15 bm.

### Dookoła rokowań polsko litewskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 3. Sin. W zapowiedzianych na 30 bm. rokowaniach polsko-litewskich w Królewcu, weźmie udział ze strony polskiej minister spraw zagranicznych Zaleski. Program rokowań stanowić będzie punkt wyjścia do pierwszych narad wstępnych. Rokowania ze strony litewskiej prowadzić będzie premier rządu kowieńskiego Waldemaras.

### Projekt reformy podatkowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 3. Sin. Ministerstwo skarbu przygotowuje wniosek w sprawie reformy systemu podatkowego, który zostanie przedłożony Sejmowi.

### Grunta państwowe na rozbudowę Przemysła

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 3. Sin. W dzisiejszym Dzienniku Ustaw znajduje się rozporządzenie rady ministrów w sprawie odstąpienia gminie miasta Przemysła gruntów państwowych na cele rozbudowy miasta.

### Napiwki w hotelach warszawskich zniesione

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 3. Sin. Związek zawodowy pracowników przemysłu gastronomicznego i hotelowego w Warszawie uzyskali poparcie komisarza rządu w sprawie ostatecznego skasowania napiwków dla służby hotelowej w Warszawie i wprowadzenia 20-proc. dodatku do rachunku.

### Szalom Szwarzbart w Bejrucie

Bejrut, 14 3. ŻAT. W drodze do Palestyny przybył tu Szalom Schwarzbart, który czekając na wizę palestyńską zabawi jakiś czas w Syrii.

### Zgon wybitnego przedstawiciela żydostwa amerykańskiego

Nowy Jork. 14. 3. ŻAT. Zmarł tu przeżywszy lat 70 wydawca „New York Times” Adolf Ochs. Zmarły należał do najwybitniejszych postaci żydostwa amerykańskiego. Był czynnym w różnych dziedzinach żydowskiego życia kulturalnego i społecznego.

### Rząd grecki chce wysiedlić ludność żydowską z pogranicza

Ateny. 14. 3. ŻAT. Na ostatnim posiedzeniu parlamentu greckiego deputowany żydowski z Salonik Bessantohi zgłosił interpelację w związku z planem wysiedlenia ludności żydowskiej z pogranicza greckiego. Poseł Bessantohi wystąpił ostro przeciwko niektórym dygnitarzom, którzy pod płaszczykiem walki z komunizmem wysunęli ten projekt, celem przesładowania ludności żydowskiej. Minister spraw wewnętrznych w odpowiedzi prosił interpelujących o dostarczenie mu dowodów w tej sprawie, poczem przedsięwzięcie odpowiednie kroki.



# Komitet Pro-Palestyński we Włoszech

(Od naszego korespondenta rzymskiego)

Rzym, w marcu.

Utworzenie Komitetu Pro-Palestyńskiego we Włoszech przez dłuższy czas napotykało na poważne trudności. Polityka filo-watykańska rządu Mussoliniego i opinia publiczna, urządzana przez prasę faszystowską, wytwarzały klimat moralny, który nieszczególnie sprzyjał próbom i staraniom w kierunku kłonięcia włoskich czynników rządzących ku jawnemu, publicznemu akcesowi na rzecz sjonizmu.

Trzeba przyznać, gwoździem i objektem wzmianki, że premier faszystowski osobiście w różnych okolicznościach z wielkim uznaniem wyrażał się o żydowskiej pracy kolonizacyjnej w Palestynie, a niekiedy nawet z zachwytem mówił o ogromnych wysiłkach, jakie pionierzy żydowscy ponoszą, pobudzeni ideą narodowego odrodzenia.

Rząd Mussoliniego, w ciągu ostatnich kilku lat, nie odmówił też swego zezwolenia żadnej z przedstawionych mu inicjatyw, od których zależała działalność funduszy narodowych na terenie włoskim (w czasie spadku lira wysyłanie pieniędzy zagranicę podlegało surowym przepisom ograniczającym), a osobnym okólnikiem minister oświecenia Fedelia zachęcał wydawnictwa włoskie do przesyłania egzemplarzy dla Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie.

Utworzenie jednak komitetu Pro-Palestyńskiego z przyczyn osobiłej sytuacji polityki wewnętrznej we Włoszech nie było rzeczą łatwą i doprawdy umiejętnej i pełnej taktu działalnością uświadamiającej Dra Wiktora Jacobsona zawdzięczyć należy, że komitet „Italia-Palestina“ doszedł w końcu do skutku, za wyrażną zgodą samego Mussoliniego, który na przewodniczącego komitetu wskazał księcia Lanza di Scalea, b. ministra kolonij.

Do Prezydium Komitetu Pro-palestyńskiego we Włoszech, podobnie jak w Niemczech, nie należą członkowie rządu; ta okoliczność jednak, że przewodniczącym Komitetu jest b. minister kolonij, a jednym z członków Prezydium jest poseł Roberto Centalupo, pierwszo rzędna powaga polityczna i publicystyczna włoska w sprawach kolonialnych i Morza Śródziemnego, nadają Komitetowi włoskiemu w oczach opinii publicznej, szczególny prestiż i znaczenie.

Komitet Italia-Palestina, jak wynika z jego statutu, który został niedawno przez rząd zatwierdzony, stawia sobie liczne i poważne zadania.

Art. 2 statutu brzmi mianowicie następująco: „W zamiarze śledzenia z należytą sympatią pracy odbudowawczej, której Żydzi dokonywują dla odrodzenia Palestyny (intendendo seguire con simpatia l'opera che gli ebrei van no compiendo per il risorgimento della Palestina), Komitet postanawia:

1) zaznajomić wszechstronnie włoską opinię

publiczną z działalnością kulturalną i ekonomiczną Żydów w Palestynie i ze wszystkimi problemami, pozostającymi w związku z budową żydowskiej siedziby narodowej.

2) rozpowszechnić i utwalić przekonanie, że praca rekonstrukcyjna Żydów w Palestynie jest ogromnie ważnym czynnikiem dla ogólnego rozwoju bliskiego Wschodu, dla bardziej wzmoczonych stosunków między Włochami a krajami północnymi Morza Śródziemnego i dla sprawy pokoju europejskiego,

Komitet Italia-Palestina, stosownie do brzmienia tego artykułu ma też wydawać i rozpowszechniać komunikaty, broszury, urządzić wystawy, które mogłyby przygotować teren dla nawiązania bliższych stosunków handlowych i kulturalnych między Włochami i sąsiedzką Palestyną.

Na cześć Komitetu „Italia Palestina“ Federacja Sjonistyczna włoska wydała przyjęcie, które wypadło jako pierwsza publiczna manifestacja na rzecz sjonizmu za rządów Mussoliniego, doprawdy imponująca.

Rozległe przestrzenne salony starożytnego pałacu Rocciogiovine, gdzie mieszczą się lokale Federacji Sjonistycznej były ozdobione kosztownymi, wspaniałymi gobelinami. Duże dwa świeczniki „menory“ ustawione przy wejściu do głównego salonu nadawały całemu otoczeniu wyraz dostojny i uroczysty.

Powitalne przemówienie wygłosił dr. Ciro Glass, przewodniczący włoskiej Federacji Sjonistycznej, który wskazał na dotychczasowe postępy pracy odbudowawczej Żydów w Erec Izrael, na ogromne znaczenie kulturalne, ekonomiczne i humanitarne ruchu sjonistycznego dla wszystkich narodów, szczególnie zaś dla śródziemnomorskich Włoch.

Rzym cesarski — powiedział dr Glass w końcu swego pięknego i udanego przemówienia — dwadzieścia wieków temu rozbił jedność Izraela. Obecna manifestacja Rzym współczesny składa pierwszy kamień, który posiada więcej niż zwykle znaczenie symboliczne dla odrodzenia narodu żydowskiego, i w ten sposób historia, szczęśliwą syntezą, miją przestrzenie i sprzeczności całych wieków...

Po przemówieniu Dr. Ciro Glassa, Prof. Dante Lattes, sekretarz Komitetu „Italia-Palestina“, w dłuższym przemówieniu wskazał na możliwość bliższej łączności ekonomicznej i wymiany kulturalnej między Włochami a Palestyną i na podłoża społeczne i etyczne ruchu sjonistycznego, które w każdym narodzie winne znaleźć zrozumienie i głębsze sympatie.

W imieniu Komitetu pięknie ujęte przemówienie wygłosił książę Lanza di Scalea, który po kilku głębokich rozważaniach o osobliwym dramacie narodu żydowskiego, który przetrwał dwadzieścia wieków rozprószenia, realizując

jedyny w swym rodzaju „cud historyczny“, gdyż żyjąc wśród tylu ojczyzn nigdy nie porzucił wiary w ostateczne odbudowanie własnej Ojczyzny — Erec Izrael.

„Wielki mąż Anglii, lord Balfour — powiedział książę Lanza di Scalea, zwracając się do obecnych na sali ambasadora brytyjskiego, sir Ronald Grahama — swą Deklaracją pamiętą urzeczywistnił wielkie nadzieje i marzenia narodu żydowskiego, wyrażając gotowość swego poparcia dla dzieła budowy Palestyny. Włochy ze swej strony na dzieło to spoglądają z należytą sympatią i gotowe są nieść swe czynne poparcie, by sjonizm, który był dotychczas ideą i symbolem, stał się rzeczywistością...“

Przemówienie księcia di Scalea na zebranych wywarło szczególnie silne wrażenie, tem bardziej, że z treści jego można było łatwo wysnuć przekonanie, że nie było ono okolicznościową improwizacją, lecz wykładnią tych przesłanek i przekonań, które właśnie wpłynęły na powstanie Komitetu „Italia-Palestina“.

Komitetowi Pro-Palestina prasa włoska poświęca dłuższe wzmianki i artykuły i już obecnie rzecz można, że dzięki jego powstaniu problematy sjonizmu i wysiłki kolonizacyjne Żydów w Palestynie, publicystyka włoska starać się będzie bliżej poznać i w odpowiednim też świetle przedstawić czytającej publiczności włoskiej.

Ed. Klejnter.

Walka wyborcza — w Japonii.



Walka wyborcza w Japonii odbywa się zupełnie na modłę europejską. Z tą tylko różnicą, że mówca nie obok siebie zamiast szklanki wody — czajnik z herbata. Na naszej ilustracji widzimy p. Ohijamę, przywódce radykalnej partii chłopsko-robotniczej „Rodo Nominto“, przemawiającego na zgromadzeniu wyborczym w Osaka.

TRISTAN BERNARD

## Nie umarł wcale!

W nadchodzącym tygodniu miałem ukończyć 11. rok życia. By mnie wynagrodzić za to, obiecał mi wuj, krawiec męski, że zabierze mnie w niedzielę popołudniu do teatru Le Vaugirard.

Dwa dni straciłem na uczenie się na pamięć afisza teatralnego na kolumnach reklamowych. Było bowiem zupełnie nieprawdopodobne, by wuj mój, kupiec chciał jeszcze i program.

Dramat nosił tytuł: „Dziecko miłości, czyli mordery z Charenton“. Każdy z siedmiu aktów sztuki nosił jeszcze podtytuł; pierwszy obraz: Pod łukiem mostu, drugi obraz: Policja na tropie, trzeci obraz: Zemsta bastarda, czwarty obraz: Kawęg: Saumont, piąty obraz: Cześć domu Beautravers, szósty obraz: Pan Renondeau, obraz siódmy: Miłość zwycięża.

Lajdak był upadłym szlachcicem w dacie peruce, wykrzykujący często: Na Erga i na nieszczęście! Miał on na żołądź służącego; był to Gaskończyk, który kłął już o wiele drasyczej. Ataki ich jednak odplerał najczęściej dziaćka wilk męski, które ma wokół czerwoną twarz zwisła swa broda i który zaklinał się stale: „Do krośset masztów i kotwic!“. Młoda dziewczyna w niebezpieczeństwie musiała wreszcie kilkakrotnie szeptać w trakcie zda-

rzeń: Drze!

W pierwszym obrazie czyhali złoczyńcy na gościńcu do Charenton na markiza de Bautrevers. Wracał on do Francji, by zabrać stamtąd naturalną córkę, biedną Solange. Także podpadły szlachcizna, będący jego kuzynem i spadkobiercą, zaprzysiął mu śmierć. Pokłuty piętnastoma razami szyletu z grdyką poderżniętą na wszelki wypadek szablicą wrzucił na markiza Horace de Bautrevers do Sekwany.

Ponieważ Markiz znalazł w kilka chwil po swem wstąpieniu na deski tak rychły koniec, powierzono jego rolę podrzędniemu aktorowi, „dziewczyni do wszystkiego“. Aktor ten zjawił się w następnym akcie na scenie i porucznika polski, jako lokaj Bonifacius, o wspaniałych bokobrodach.

Ale krawieckie spojrzenie mego wuja przeszywało kostjum lokaja i bokobrody. Aktor zjawił się ledwie na scenie, a już wuj mój, poznał go i przechylając się ku mnie, wyszeptał:

— Wcale nie umarł, przebrał się tylko za lokaja.

Od tej chwili patrzyliśmy już tylko na skromnego sługusa, który nie powiedział więcej niż:

— Pan porucznik wyszedł właśnie. Powiem to panu porucznikowi.

Lecz wuj mój uśmiechał się znacząco i wyjaśnił: — Słuchaj ich, ale w końcu zerwie maskę. To szeszwany lis!

Daremnie pozabijał wilk morski trzy, lub cztery

osoby, by uwolnić młodą Solange. Daremnie otworzył mleczny brat Solange fałszywymi kluczami skrytki Saumont, sprostował tysiącom niebezpieczeństw i za wołał:

— Tak nie traktuje się prawdziwej Vaugirard!

Wszystkie te rzeczy nie zrobiły na nas większego wrażenia, myśleliśmy tylko o lokaju Bonifaciusza. Na nieszczęście nie zjawił się on ani w trzecim, ani w czwartym, ani w piątym obrazie. Wreszcie w szóstym obrazie miał mój wuj powód do triumfu. Poznał markiza de Vaugirard poprzez kostjum szlachetnego przekupnia, który rzekł:

Ach, ci panowie ze sądu nastąpił nam ciasno na pięty, ale pomówimy z nimi słówko, nieprawdaz to warzysze?

Kilka męskich głosów odparło na to: „Tak, tak!“ To było wszystko, co markiz uczynił celem rozwłknięcia węzła.

W ostatnim obrazie ani śladu markiza. Młoda dziewczyna uwolniono ostatecznie i rzucono ją w ramiona właściwemu młodzieńcowi, upadły szlachcizna wyzioną ducha od dobrze wycelowanego rewolwerowego strzału morskiego wygi i kurtyna zapadła.

Ale to nie zadowoliło nas wcale. Oczekiwaliśmy czegoś zupełnie innego. W drodze powrotnej mruzczał wuj zawzięcie i aż do końca życia trwał przy tem, że pozwolono sobie wtedy na wyśmianie publiczności i opuszczeniu cały akt dramatu. (Tum. te.).



# Oblicze polityczne Rzeczypospolitej w świetle wyniku wyborów sejmowych

II\*)

Przechodząc do przedstawienia sytuacji politycznej w b. Kongresówce na podstawie wyniku wyborów sejmowych stwierdzić przede wszystkim należy, że na terenie tym lista Bloku Współpracy z Rządem wcale nie odniosła tak wielkich sukcesów, jak w Małopolsce. W 28 okręgach b. Kongresówki (bez Kresów wschodnich) osiągnęła jedyneką 37 mandatów na ogólną liczbę 159, czyli niespełna 24 procent, podczas gdy w Małopolsce zdobyła lista rządowa 34 (wzgl. razem z 30-tką 37) mandatów na ogólną liczbę 102 mandatów, czyli około 35 procent. Same cyfry te nie wypuklają jednak jeszcze należycie znacznie mniejszych sukcesów listy Nr. 1 w b. Kongresówce w porównaniu z Małopolską, a dla należytej oceny wpływów tej listy należy obliczyć ilość jej mandatów nie w stosunku do ogólnej liczby mandatów, lecz w stosunku do liczby mandatów, uzyskanych przez ugrupowania polskie. I tak z pośród 67 mandatów, uzyskanych przez stronnictwa polskie w Małopolsce przypada na listę rządową aż 37 mandatów, czyli ponad 55 procent, zaś w b. Kongresówce na 151 mandatów stronnictw polskich przypada na listę Nr. 1 tylko 37, czyli niespełna 25 procent.

Mandaty te zdobyła lista Nr. 1 kosztem ugrupowań prawicowo-centrowych, które szczególnie w b. Kongresówce wyszły z wyborów rozgromione, tracąc ponad 70 procent swego stanu posiadania z roku 1922. Chjena razem z Piastem miały w b. Kongresówce przy poprzednich wyborach 85 mandatów, z czego na Piasta przypadało 13 mandatów. Dziś endecja zdobyła 17 mandatów, a Piast razem z Chadecją zaledwie 7 mandatów, ubytek tych grup wynosi zatem 61 mandatów, czyli o 24 mandaty więcej, aniżeli osiągnęła lista Nr. 1.

Ta nadwyżka, powiększona jeszcze o 12 mandatów, utraconych przez mniejszości narodowe (z tego Żydzi: 2 w Warszawie i 1 w Kaliszu, 1 w Będzinie i 1 w Zamościu) pomnożyła stan posiadania stronnictw lewicowych, a w szczególności PPS. Stronnictwo to, mimo utraty 3 mandatów na rzecz komunistów (w Warszawie i Będzinie), uzyskało w b. Kongresówce ogółem 36 mandatów, podczas gdy dotychczasowy jego stan posiadania wynosił tu 17 mandatów. PPS stała się temsamem najsilniejszym stronnictwem chłopskim, silniejszym od „Wyzwolenia“, które w b. Kongresówce utrzymuje posiadanych dotąd 28 mandatów. — Poważny wzrost mandatów wykazuje wreszcie stronnictwo chłopskie (15 mandatów), które to ugrupowanie właściwie przy poprzednich wyborach nie istniało, a zostało w ciągu sesji sejmowej utworzone przez secesjonistów z Pia-

sta i Wyzwolenia.

Radykalizację wsi w b. Kongresówce ilustruje dosadnie kilka przykładów: Okręg Łomża wybrał w 1922 roku 4 posłów z „Chjenu“, a obecnie: 1 endeka, 2 wyzwoleńców i 1 z listy 1.

Okręg Łowicz, który wybrał w 1922 r. 3 posłów z „Chjenu“, 1 piastowca i 1 socjalistę, obecnie wysłał do sejmu: 1 endeka i 2 socjalistów, 1 wyzwoleńca i 1 ze stronnictwa chłopskiego; okręg Ciechanów za 4 posłów z „Chjenu“ i 1 wyzwoleńca, wybiera obecnie: 1 endeka, 1 z listy Nr. 1, 2 wyzwoleńców i 1 socjalistę. Przykładów takich możnaby namnożyć cały szereg

Najmniejsze straty poniosły stronnictwa prawicowe. w 9 okręgach wyborczych Pomorza i Poznańskiego. Listy 24 i 25 zdobyły tu obecnie 2: mandatów, podczas gdy dawna Chjena wraz z Piastem posiadała tu 30 mandatów. Straty te tylko w drobnej części idą na rzecz ugrupowań rządowych, gdyż lista rządowa Nr. 20 (Katolicka Unia Ziemi Zachodnich) nie uzyskała w b. zaborze pruskim ani jednego mandatu, a druga lista rządowa Nr. 21 (Narodowo-państwowy Blok Pracy) osiągnęła wprawdzie 5 mandatów, jednak z tego 3 mandaty kosztem NPR, której lewica wchodziła w skład tego bloku. Natomiast wzmocnione wychodzą w okręgach pomorskich: PPS z 3 mandatami, których dotąd tu wogóle nie posiadała, oraz Niemcy z 4 nowymi mandatami (6 zamiast do tychczasowych 2).

Na Śląsku Chjena traci 5 mandatów NPR 2 mandaty, PPS 1; zyskują mandaty te: 7 sanacja i 1 Niemcy (6 zamiast do tychczasowych 5) z 8 mandatów Chjenu zdobytych w r. 1922 w 3 okręgach śląskich, zostają obecnie 3 z listy Korfańskiego, po 1 w każdym okręgu.

Z wiadomych powodów nie można przy przedstawieniu wyniku wyborów na kresach wschodnich mówić o zmianie nastrojów politycznych w tych 9 okręgach, wybierających ogółem 50 posłów. Wystarczy stwierdzić, że przy poprzednich wyborach blok mniejszości narodowych uzyskał w tych okręgach 28 mandatów (56 procent), obecnie zaś blok ten zdobył zaledwie 5 mandatów (10 procent), a łącznie z innymi ugrupowaniami mniejszościowymi 16 mandatów. Ze stronnictw polskich „Wyzwolenie“ traci na kresach 11 mandatów, zatrzymując zaledwie 1 (Wilno), PPS traci 3 mandaty zatrzymując 2 (Pińsk i Święciany), prawica wreszcie traci 2 mandaty, zatrzymując 2 (Lida i Wilno). Natomiast lista Nr. 1 zdobyła w omawianych 9 okręgach 24 mandaty, czyli blisko czwartą część ogółu mandatów, osiągniętych przez tę listę na terenie całego państwa.

Z. M.

\*) Zob. „Nowy Dziennik“ Nr. 70, z 10 bm.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **GOSCIENNE WYSTĘPY TRUPY WILNEJSKIEJ.** Dziś we czwartek premiera głośniejszemu „Peryferje“ Franciszka Langera, która w ciągu ostatnich 3-ech lat stanowi czołową repertuaru teatrów reinhardowskich. Barwne obrazy sceniczne i arcyciekawa koncepcja w ujęciu problemu winy i kary zapewniają powodzenie temu najnowszemu dziełu scenicznemu. Na tle oryginalnej ramy scenicznej połączenie efektów muzycznych, kinowych i choreograficznych stwarza dzieło nawskróś modernistyczne. Reżyserja Jerzego Waldena, dekoracje Fryca Kleinmana. W głównych rolach: Józef Kamen, Mirjam Orleska, Jakób Wajślic w otoczeniu całego personelu.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we czwartek na przedstawieniu popularnym po cenach niższych po raz 42-gi „Turandot“. Jutrzejsze przedstawienie szkolne „Fausta“ rozpocznie się o godz. 4-tej popoł. Próby z „Daru Wisły“ pod kierunkiem p. Krasnowieckiego i autora dobiegają końca. Premiera w sobotę.

— **TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“.** Zapasy atletów z mistrzem światowym Stanisławem Zbyszko-Cyganiewiczem naczelną w Teatrze „Nowo-

ści“ w rewji pt. „Kto mocniejszy“ odbywają się codziennie o 7:30 w. Codziennie walczy mistrz Cyganiewicz i biorą udział trzy wylosowane pary.

— **TEATR „BAGATELA“.** W najbliższym czasie odegraną zostanie wspaniała baśń fantastyczna w przeróbce A. Halewskiego we wspaniałej szacie kostjumowo dekoracyjnej i doskonałej obsadzie pt. „Kopciuszek“.

— **MAKSYM GORKIJ — „LUDOWYM PISARZEM“.** Z powodu 60-letniej rocznicy urodzin Maksyma Gorkija, nadano mu w Rosji tytuł „ludowego pisarza“.

### REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ

(pocz. o godz. 8:15 wiecz.)

Czwartek: „Peryferje“ (premiera).

### TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7:30 wiecz.)

Czwartek: „Turandot“ (przedstawienie popularne — ceny niższe).

Piątek: „Faust“ (przedst. szkolne o godz. 4-tej popoł., ceny niższe).

### TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“

(pocz. o godz. 7:30 wiecz.)

Czwartek: „Rewja i zapasy atletów“.

Piątek: „Rewja i zapasy atletów“.

## NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

### Dyskusja w senacie francuskim nad niebezpieczeństwem komunistycznym

Senat francuski obradował onegdaj nad interpelacją w sprawie zarządzeń rządu przeciwko propagandzie bolszewickiej. Na interpelację odpowiedział minister spraw wewnętrznych Sarraut, który przytoczył następujące dane: od sierpnia r. 1928 wydały sądy wyroki na 3743 miesięcy i przeszło milion franków kar pieniężnych. Ilość procesów komunistycznych dosięgła cyfrę 422. Od r. 1928 wydano z Francji 13.230 cudzoziemców, komunistów we Francji traci na znaczeniu. W r. 1927 ilość członków partii komunistycznej wynosiła 72,000 a obecnie spadła do 56,000.

### Rozwiązanie organizacji komunistycznych w Austrii

W ubiegłą niedzielę doszło do starcia pomiędzy policją wiedeńską a Czerwonymi Związkiem byłych żołnierzy frontowych, który to związek nie jest niczym innym, jak tylko nielegalną bojówką komunistyczną. Policja wiedeńska wykorzystwała ten incydent, zawiesiła działalność związku i wystosowała do rządu projekt rozwiązania tej organizacji na zasadzie traktatu pokojowego w St. Germain artykuł 123. Wielkie zainteresowanie wzbudził fakt, że po raz pierwszy policja domaga się rozwiązania nielegalnej organizacji na zasadzie traktatu pokojowego, jakkolwiek nielegalnych organizacji jest w Austrii od długiego czasu bardzo wiele. Koła polityczne oczekują decyzji rządu, jeżeli bowiem rząd zatwierdzi żądanie dyrekcji policji wiedeńskiej, natenczas stworzy to precedens dla rozwiązania wszystkich innych organizacji, jak Heimwehr i socjalistyczny Schutzbund, których istnienie sprzeciwia się także traktatom pokojowym.

### Manifestacja pacyfistyczna w Niemczech

Badeńskie Towarzystwo pacyfistyczne urządziło we Freiburgu manifestację na cześć dwóch laureatów Nobla, prof. Buissona i prof. Quiddego. Na uroczystość przybył sędziwy 87 lat liczący prof. Buisson i wygłosił mowę, w której wezwał do organizacji prawa międzynarodowego, zapewniającego pokój światowy. W tym samym duchu przemawiał prof. Quidde.

Imieniem rządu badeńskiego przemawiał prezydent dr. Remmele imieniem socjal-demokracji poseł Breitscheid, imieniem demokratów dr. Haas. Odczytano też pozdrowienie niemieckiego ministerstwa dla spraw zagranicznych. Na zakończenie przemówił pacyfistyczny generał Deimling.

### Walka z handlem żywym towarem

Komisja Ligi Narodów dla zwalczania handlu żywym towarem rozpoczęła onegdaj swe obrady. Przedłożono komisji sprawozdanie, z którego wynika, że wielka ilość państw nie ratyfikowała jeszcze międzynarodowych konwencji w tej sprawie, przez co utrudnia się walkę z tą plagą ludzkości. Sprawozdanie porusza też sprawę materialnej i moralnej ochrony kobiet, zaangażowanych przez międzynarodowe kabarety na gościnne występy zagranicą. Na komisji rozpatrywano też związek zachodzący między niskimi płacami a prostytucją, atoli Rada Ligi Narodów na wniosek Chamberlaina uznała, że sprawa ta przekracza ramy komisji, wobec czego zdjęto ją z porządku dziennego obecnej sesji.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

WP. DR. MECHNER, BIELSKO: Listy otrzymaliśmy. Nie umieszciliśmy wyjaśnienia, bo wywołałoby niepotrzebne ostre i szkodliwe konflikty. Zachodzi tylko nieporozumienie. Niesłusznie i niepotrzebnie się denerwujecie. Sprawa jeszcze nie jest definitywnie postanowioną, termin i miejscowość nieustalone. Otrzymacie na czas zaproszenie. Także porozumiamy się z Wami szczegółowo przedtem. Nikt nie chciał, ani nie chce Was pomijać. Dobrzeby było, gdyby ktoś z Was przyjechał do Krakowa celem omówienia sprawy i wyjaśnienia, bo niestety, Dr. L. chory. Wiemy również, że z Warszawy około 20. 2. br. poszedł list do Was.



## ECHNA POWYBORCZE

Zydostwo Nowego Targu  
zdalo egzamin politycznej  
dojrzalosci

(Kor. wł.) Żydzi nowotarscy przy obecnych wyborach sejmowych i senackich znowu złożyli egzamin dojrzałości. Ich solidarne głosowanie na listę Nr. 17, wywołało prawdziwy podziw wśród tutejszego społeczeństwa polskiego, którego skromnym wyrazem jest choćby odezwa ogłoszona po wyborach sejmowych przez Unję Katolicką, wzywająca mieszczaństwo polskie do jedności za przykładem Żydów, którzy „wszystkie głosy oddali na swego rabina Dra Thona”.

Oficjalnie akcja wyborcza ze strony Zjednoczenia narodowo-żyd. rozpoczęła się u nas Zgromadzeniem przedwyborczym, odbytem 27 lutego br. na którym po zagajeniu przez tow. Dra Mindelgrüna wygłosił mowę kandydacką tow. Dr. Goldwasser, a następnie przeszłogodzinne, porywające przemówienie wygłosił tow. Dr. Stämler, który przedstawił tłumnie zebranej publiczności działalność posłów sjonistycznych i wykazał, że wszyscy Żydzi winni bezwzględnie głosować na listę Nr. 17, bo jedynie posłowie żydowscy potrafią należycie bronić interesów społeczeństwa żydowskiego. Niedający się opisać entuzjazm wywołany temi przemówieniami i jednogłośnie uchwalenie rezolucji, wyrażającej podziękę i hołd Drowi Thonowi oraz wzywającej do głosowania na listę Nr. 17, wskazywały na to, że Żydzi tutejsi należycie spełnią swój obowiązek, czego też wybory dowiodły.

Mimo ogromnej agitacji ze strony osławionego Herszele, Aleksandrowicza, Bittersfelda i innych „żydowskich patriotów z jedynek”, przy wyborach sejmowych na listę Nr. 17, padło 406 głosów, a tylko mała grupka Żydów zastosowała się do wylepionych w sobotę 3 bm. odezw rabinów. Gros społeczeństwa żydowskiego z pogardą odnosiło się do tych sprzedawczyków i w Purim wielu Żydów dało im charakterystyczną nauczkę, dając licznym grupkom zbierającym dla Herszele i innych mu podobnych polityków... kartkę wyborczą z jedynek...

Przed wyborami senackimi odbyło się 7 bm. Zgromadzenie przedwyborcze, które po przemówieniach tow. Dra Mindelgrüna, Folkmana i Dra Stämlera uchwaliło jednogłośnie głosować na listę Nr. 17.

Rzeczywiście przy wyborach do Senatu na 396, głosujących Żydów lista Nr. 17 otrzymała 359 głosów, na jedynek głosowało zaledwie 33 Żydów, a lista Aguda skupiła aż... 4 głosy.

Tak więc ludność żydowska w Nowym Targu, mimo nacisku ze strony różnych czynników i agitacji Herszele, którego zachowanie się Żydzi tutejsi dobrze sobie zapamiętają i z niego w odpowiednim czasie stosowne wyciągną konsekwencje, stanęła wiernie pod sztandarem narodowo-żydowskim wykazując, że postępowaniem jej nie kierują politykujący rabinowie lub starostowie — lecz wyłącznie troska o dobro narodu żydowskiego.

## Cieszyn

(Kor. wł.) I w naszym mieście uwijały się w okresie wyborów rozmaite moszkowskie indywidua, usiłując odwieść ludność żydowską od głosowania na listę Nr. 17. Na jednym ze zgromadzeń zwołanym przez „sanację” zabrał m. i. głos pewien redaktor Żyd, w celu zademonstrowania swej polskości. Z pośród zebranych dały się usłyszeć różne epitetki jak: „kto potrzebuje tego żydźniaka, aby nas pouczał” itp.

Na zgromadzeniu zwołanym w dniu 1 bm. przez „Zjednoczenie nar. żyd.” wygłosili znakomite i trafiające ze wzrochem miar do przekonania, referaty, pp. Dr. Sandhaus, Dr. Kleinberg i Krammer z Bielska. Dobitnie rozprawiali się m. in. referencji zagitatorami kryjącymi się pod płaszczykiem ulepszenia naszych lokalnych stosunków żydowskich. Pod koniec podkreślił słusznie p. Dr. Stämberger, perfidję naszych „świętoszków”, na których „wiecu” zwołanym celem popierania listy sanackiej, przemawiał, do znikomej garstki starców „propinatorów”, młokos wychrzta, który zaczynał słowami „Wy Żydzi”, usiłował „wzbudzić” u obecnych iskierkę żydowską nawołując do głosowania na listę Nr. 1.

Mimo niecznych machinacji grupki moszków, liczba oddanych na listę 17 głosów, wykazała dobitnie, iż tutejsza ludność żydowska stoi niezłomnie przy sztandarze narodowo-żydowskim

## Rozdźwięki wśród Agudy

W kołach Agudy zaplanowała konsternacja. Oby, które nie angażowały się w akcji wybor-

כשר לפסה



# KUNEROL

jest gwarantowanie czysty tłuszcz jadalny, wyrabiany pod ścisłym rytualnym nadzorem rab: Szmuela Ehrenfelda z Mattersburga i uznany przez rab. Awruma Cwi Perlmuttera w Warszawie

czej, zamierzają obecnie przeprowadzić zupełną reorganizację władz „Agudy”. Podobno w sprawie tej ma odbyć się szereg konferencji działaczy „Agudy”. Z organizacji „Agudy” występuje obecnie szereg działaczy na znak protestu przeciw taktyce tej partji w czasie wyborów.

Ostatnio wystąpił z „Juda” feljetonista piszący pod pseudonimem „Welwele” i wstąpił do redakcji „Momentu”. Ale zdaje się, że krok p. Welwego nie ma nic wspólnego z akcją protestacyjną niektórych członków „Agudy”.

## Maksymy napoleońskie... Aguda

„Jud” sięga ostatnio coraz częściej do historii w poszukiwaniu usprawiedliwienia sromotnej klęski „Agudy”. Twierdzi więc, że w wyborach odnieśli zwycięstwo Faraon król Micraim, Churam król Coru, Nabuchodonozor babiloński, ponieważ i sjonisi są wrogami Żydów. Wkońcu „przeskakuje” „Jud” do epoki napoleońskiej i wyszukuje sobie główną przyczynę swej klęski — brak pieniędzy. Napoleon orzekł, że do wygrania wojny potrzeba trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy i pieniędzy, a ponieważ Agudzie brakło tych trzech warunków zwycięstwa, a więc poniosła klęskę.

Przyznajemy, że to narzekanie na brak funduszy wśród „Agudy” wywołuje conajmniej zdziwienie. Jakiż to? Partja, która na długi czas przez wyborami chęlnie się sojuszem i przyjaźnią „jednej z partji polskich”, która tej partji, szczególnie w Kongresówce, oddała poważne usługi, otrzymała tylko 25-te i 37-me miejsce na liście państwowej i nic więcej? Czy inni sojusznicy, jak Pryłucki, Lazar Kahan i Wiślicki również zawiedli? P. Pryłucki zapowiadał przecież uzyskanie przez blok Aguda-Pryłucki 18 mandatów, — czyżby wkońcu wogóle stracił zaufanie do „bloku” i odmówił mu poparcia? A więc nie pomogła nawet „święta wojna”, nikt nie ufał Agudzie, nikt nie chciał poprzeć jej walki, nikt nie wierzył w jej zwycięstwo?

Jest to bądźco bądź ciekawe wyznanie ze strony „Juda”. Możemy atoli pocieszyć „Agudę” — nie brak funduszy był przyczyną jej klęski. Stara maksymą, wcześniejszą od napoleońskiej, powiada, że zwycięża ta idea, która kroczy prostą drogą i „jest brzemienią zasługami jej rzeszników”. Wobec tego zrozumiemy napewno, dlaczego poniosła klęskę Kirschbraun. Pryłucki i dalszego spadła „Aguda”.

—ośo—

## W kalejdoskopie prasy

Skończyć z endecją! — Zagadnienie parlamentaryzmu w Polsce. — Czy demokracja może się obejść bez parlamentaryzmu? — Kwestja przyszłego marszałka Sejmu? — „Robotnik” i „Głos Narodu” o „sukcesach” sanacji na Kresach.

zmu w Polsce. — Czy demokracja może się obejść bez parlamentaryzmu? — Kwestja przyszłego marszałka Sejmu? — „Robotnik” i „Głos Narodu” o „sukcesach” sanacji na Kresach.

Wybory skończone — co teraz? „Głos Prawdy” powiada: skończyć z endecją!

Zamknięty został okres walki wyborczej. Dzisiaj na porządku jest zagadnienie treści najistotniejszej państwa, a z niej wyrasta jeden tylko imperatywny front walki — walki z endecją, aż do końca. Poza nim istnieje zagadnienie konstrukcji.

Sejm stanie przede wszystkim wobec kwestji budżetu, ustawy podatkowej, spraw samorządowych, za parę miesięcy budżetu nowego. Będzie się musiał przygotować do podjęcia i rozpatrzenia problemu ustrojowego.

Łódzki „Głos Polski” porusza ten sam problem od jego strony pozytywnej: co będzie z parlamentaryzmem w Polsce?

Obecnie do nowego sejmiku powróciły zmionione grupy demokratyczne, dla których realność ustroju reprezentacyjnego ma pierwszorzędne znaczenie.

Parlamentaryzm jest dla demokracji jedyną realną drogą do wykazywania swej wagi do wywierania wpływu na bieg spraw państwowych. Po za nim pozostaje jej chyba „action directa” lub abdykacyjna bierność.

Wprawdzie nie brak u nas teoretyków z pod ciemnej gwiazdy, którzy śmiało głoszą, że parlamentaryzm jest zgoła niepotrzebny demokracji, że ta ostatnia najlepiej prosperuje pod skrzydłami silnego opiekuńczego rządu, ale na zwalczanie tej teorii szkoda dopra-

wdy czasu i argumentów. Zasadno zabalać się na wonię znanego demokracji znanego carskiego i przeciwstawia się poglądom europejskim, aby mogła uchodzić za co innego niż tani wybieg agitacyjny. Współczesna demokracja musi stać przy parlamentaryzmie w swym własnym interesie samozachowawczym.

Nakaz ten spada z natury rzeczy na grupę ugrupowania demokratyczne bez względu na to, czy chcą one wziąć na swe barki ten ciężar, czy wolałyby się od niego uchylić.

Aktualną jest w tym związku kwestja przyszłego marszałka Sejmu. „Robotnik” wypowiada się przeciw kandydatowi — któremukolwiek — Jedynek:

Gdzież to jest powiedziane, że marszałkiem musi być akurat członek najliczniejszego klubu? P. Rataj, marszałek drugiego sejmiku, należał do „Piasta”, nie do Związku ludowo-narodowego. Przewodniczącym angielskiej Izby gmin jest liberal, a więc zwolennik najsłabszego stronnictwa. We Francji prezesem Izby deputowanych jest socjalista, chociaż socjaliści nie reprezentują większości parlamentarnej. Ten motyw odpada. Istnieje zato problem o wiele głębszy. Marszałek nowego sejmiku sta się — w naszych warunkach dzisiejszych — urzędowym niejako przedstawicielem demokracji parlamentarnej, obrońcą jej godności, jej powagi, jej prawa. Czy sejm może powierzyć taką rolę p. Bartłowi, albo p. Ma-



łowskiemu. Sądziły, że nie. P. Bartel w swoim tym okresie końcowym sejmku poprzedniego poniżał jego powagę z zapalem neofity. P. Makowski rozwijał w Paryżu myśli „korporacyjno-faszystowskie” i — bez słowa protestu — kandydował na Polesiu, kandydował w warunkach, które znamy, korzystał z procedurów p. Krahelskiego, które opisywaliśmy i opisujemy nadal codziennie. To nie są tytuły dla ubiegania się o zawiązanie sejmku Rzeczypospolitej. Dlatego też niełatwo będzie o większość dla kandydata „jedyńki”.

To samo stanowisko zajmuje „Głos Narodu”:

Wniosek nasz jest taki, że przyszedł Marszałek sejmku wniósł przedewszystkiem dawać polityczne i osobiste gwarancje, iż będzie broił z taktem i roztropnie, ale też nieugięcie praw i godności sejmku. Czy może więc być nim oficer, członek partji, która dąży do ograniczenia praw sejmku lub członkiem w inny sposób, choćby moralnie, zależny od szefa rządu? Pytanie to i odpowiedź na nie jest ta właśnie platformą na której winna się odbyć elekcja Marszałka. Łaskę sejmową dziurzyć winien — naszym zdaniem — człowiek zupełnie niezawisły i szczerzy wyznawca parlamentaryzmu.

Do „sukcesów” jedynki na kresach wraca „Naprzód”:

Zadna siła w świecie nie przekona rozsądnie i bezstronnie myślącego człowieka, że w okręgach kresowych: w województwach wołyńskim, poleskim, nowogrodzkim i wileńskim z ich olbrzymią przewagą ludności niepodległej lista rządowa w sposób normalny „zdobyła” wszystkie albo prawie wszystkie mandaty do Sejmu i Senatu. Przecież przy wyborach w r. 1922 rząd także próbował w województwie stanisławowskim zorganizować propolską partję wśród Ukraińców z tym rezultatem, że nakładem sił i kosztów uzyskał 5 czy 6 mandatów z ks. Ilkowem na czele. Nikt nie uwierzy, żeby abstynencja Ukraińców z 1922 r. i zespolenie się ówczesne wszystkich mniejszości narodowych na kresach wschodnich w jeden blok zamieniło się w przeciagu 5 lat w taki entuzjazm dla rządu, by aż dojść do takiego rezultatu, jaki „jedyńka” tam osiągnęła.

(b)

Z NOWYCH GAŁĘZI PRODUKCJI W OKRĘGU KRAKOWSKIEJ IZBY HANDLOWEJ wymienić należy wytwórnice win owocowych w Czyżynach pod Krakowem oraz fabrykę artykułów toczonej z galalitu, juwelitu, obonitu itp., która podjęła narazie produkcję rączek do lasek i główek do parasoli. W dziale wyrobu pierza należy zamówić ustawienie pierwszej w okręgu maszyny do czyszczenia produktu surowego.

**ZŁOTA**  
**CZEKOLADĘ GORZKĄ**  
POLECA FABRYKA  
**A. PIAŃECKI S. A. KRAKÓW**

## Jaracz w Krakowie

„Samson i Dalila”. — Tragikomedja w 3 aktach  
Svena Lange’a

Recenzent nie zawsze jest zachwycony swym z wodem, ale ma chwile, kiedy wdzięczny jest losom. Taką chwilę miał chyba każdy krakowski recenzent na onegdajszej premierze „Samsona i Dalili”. Czy może być przyjemniejszą rzeczą, jak bez zastrzeżeń chwalić, jak stać się piewą jakiegoś dzieła, które głęboko wzrusza i zbożnym zachwytem wypełnia duszę?

A kreacja Jaracza w tej przebrzmiałej skandy-nawskiej sztuce zgadza się z obecnym repertuarem „Bagatel”. Codziennie trzy razy śmieje się ku nam z płótna swym bezdennie smutnym uśmiechem człowiek, który zawsze mijają się ze swem szczęściem, codziennie trzy razy Charlie Chaplin spowiada się nam z najeichszych i najdotkliwszych swych upokorzeń i zawodów. We wtorek w nocy Jaracz kontynuował niejako tę samą gre, opowiadał dalej bajeczkę o człowieku, który nigdy szczęściu nie spojrzy w oczy.

Wybrał sobie do tego spłowiła już sztukę z tych dobrych czasów, kiedy poeci pluły w twarz filistrów. Dzisiaj poeta nie jest już tak nieporadnym, dziś poeta zabiega o łaski i względy filistrów i umie życie biegać takimi, jakie ono jest. To jest tragikomedja Duńczyka Svena Lange’a brzmi

# Projekt dalszych ograniczeń imigracji do Stanów Zjednoczonych

## Nowa kwota imigracyjna.

Nowy York. (ZAT.) Przewodniczący komisji imigracyjnej kongresu amerykańskiego i znany wśród imigracji poseł Johnson wygłosił podczas uroczystości ku czci Lincoln(!) przemówienie, w którym zaznaczył, że należy jeszcze bardziej obostrzyć istniejące przepisy imigracyjne. System kwotowy oparty na pochodzeniu narodowym należałoby skasować, zaś kongres powinien byłby przyjąć ustawę o zupełnym wstrzymaniu imigracji. W dalszym ciągu swego przemówienia Johnson omówił sprawę bezrobocia, które panuje obecnie w St. Zjednoczonych i zaznaczył, że bezrobocie powiększyłoby się znacznie, gdyby wrota Stanów Zjednoczonych były otwarte dla imigracji. Obecne przepisy zapobiegają przybyciu do Ameryki 1 i pół miliona cudzoziemców. Johnson poruszył też projekt ustawy o deportacji, który został zgłoszony przez niego w kongresie, lecz odrzucony był przez senat. Johnson jest pewny, że

bill ten z pewnemi zmianami zostanie wkrótce przyjęty również przez senat.

Waszyngton. (ZAT.) Prezydent Coolidge przesłał do senatu wykaz kwot imigracyjnych dla różnych krajów, które wchodzi w życie z początkiem nowego roku kwotowego, tzn. od dnia 1-go lipca 1928 r. Nowo opracowana kwota imigracyjna zmniejsza liczbę imigrantów z 164,867 na 153,685. Według nowej kwoty zostaje zmniejszona imigracja z Anglii i Północnej Irlandii o 10 proc., natomiast imigracja z Wolnego Państwa Irlandzkiego zostaje powiększona. Kwota dla Niemiec zostaje zmniejszona prawie o 2/3: z 61,227 na 24,908. Kwota rumuńska zostaje zmniejszona z 603 na 311. Kwota rosyjska zostaje zwiększona z 2,248 na 3,540, polska z 5,982 na 6,090, węgierska z 473 na 1181, austriacka z 785 na 1639, czechosłowacja z 373 na 2,826.

ośo

## Dymisja konsula włoskiego w Palestynie

Jerozolima. (ZAT.) Generalny konsul Włoch w Palestynie, były poseł i znany publicysta Fedrazzi opuszcza Palestynę i obejmuje stanowisko generalnego konsula włoskiego w Tunisie. Gen. konsul Fedrazzi pozostanie w Palestynie jedynie na czas wizyty włoskiego następcy tronu w Palestynie. Następcą tronu oczekiwany jest w Palestynie w ciągu najbliższych dni.

Fedrazzi znany był przed kilkoma laty jako zasadniczy przeciwnik sjonizmu i żydowskiego dzieła odbudowy w Palestynie, lecz po swoim przybyciu do Palestyny zmienił on swój negatywny stosunek do sjonizmu i przy różnych sposobnościach podkreślał swoje dążenia do zacieśnienia przyjaznych stosunków kulturalnych i gospodarczych między Włochami a Palestyną.

Rzym. (ZAT.) Organizacja sjonistyczna we Włoszech wydała bankiet na cześć nowoukonstytuowanego włoskiego komitetu pro-palestyńskiego. W bankiecie brali udział przedstawiciele rządu, parlamentu i szeregu znanych polityków.

Prez włoskiego komitetu pro-palestyńskiego i były minister kolonii książe Di Scalea wygłosił na bankiecie wielką mowę o sjonizmie.

## Zydzi w londyńskiej Radzie miejskiej

Londyn. (ZAT.) Podczas ostatnich wyborów do rad miejskich w Londynie wybrano ponownie 8 radnych żydowskich, w tej liczbie 3 kobiety. Wśród radnych liberalnych znajdują się 2 kobiety żydowskie: P. Netti Adler, córka byłego nadrabina londyńskiego Dra Nathana Adlera, która odgrywała wybitną rolę w poprzedniej radzie miejskiej i brała czynny udział w wielu żydowskich

zakładach wychowawczych. Drugą radną jest małżonka majora Nathana, sekretarza honorowego federacji liberalnej w Londynie. P. Nathan bierze czynny udział w żydowskim życiu społecznym. Poza tem zostało jeszcze wybranych 5 radnych żydowskich, należących do Labour Party, są to pp. Samuels, Silkin, Straus, pani Day i p. Davis, naczelny skarbnik londyńskiej federacji synagogalnej i kierownik dziennika żydowskiego w Londynie „The Jewish Post”.

Został również ponownie obrany były przewodniczący rady miejskiej Sir Oscar Warburg, który należy do grupy reformistów muncypalnych. Żydzi Marcus Lipton i M. Cohen, którzy kandydowali z listy liberalów, przepadli podczas wyborów.

ZYD AMERYKAŃSKI AMBASADOREM. Adwokat żydowski Dawid Kaufmann z Filadelfji został przez prezydenta Coolidge’a mianowany ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Boliwji.

ZGON WYBITNEGO SZACHISTY ŻYDOWSKIEGO. W Nowym Jorku zmarł nagle najznakomitszy szachista żydowski w Nowym Jorku Oskar Chajes. Zmarły był założycielem największego żydowskiego klubu szachowego w Nowym Jorku. Pochodził on z poważanej rodziny żydowskiej w Galicji i był bratankiem zmarłego niedawno nadrabina wiedeńskiego profesora Cwi Chajesa.

JUBILEUSZ ORGAN. NAUCZ. HEBRAJSKICH W PALESTYNIE. Związek nauczycieli hebrajskich w Palestynie czyni przygotowania do obchodu w m. sierpniu br. jubileuszu 25-lecia swego istnienia. W dniu jubileuszu ukaże się specjalna księga, która będzie zawierała artykuły, dokumenty i pamiątki o powstaniu i rozwoju związku nauczycieli hebrajskich w Palestynie.

RICHARD LICHTHEIM W CZECHOSŁOWACJI. Jeden z przywódców ruchu sjonistyczno-rewizjonistycznego p. Richard Lichtheim przybył do Cze-

teraz jak anachronizm. A jednak artyści kochają tę sztukę, bo mają — rolę. Publiczność też nie ma zbyt wielkich zastrzeżeń, bo sztuka zawiera drugi akt, który nam daje teatr w teatrze. Publiczność lubi zaglądać przez dziurkę od klucza poza kulisy. Naprawdę tłumaczysz, że poza kulisami są plotki, intrygi, wzajemne podkopy, niecne kłobowisko ciągłych swarów i kłótni, publiczność oie nie usłucha i dalej ochciwie przykłada oko do dziurki.

A Jaracz grał, jakgdyby sam jeden się znalazł wobec swego przeznaczenia. Był dzieckiem, poetą, człowiekiem tragicznym i opętanym, lekomyślnie radującym się słowem i szczerze niema widzącym filistrów, by za chwilę odczuć na sobie barbarzyńskie okrucieństwo tych lekceważonych filistrów.

Dalilą była p. Słazka, która była raczej ładną i ponętą kobietką, niż Dalilą. Radzę jej, by się nad tem zastanowiła, że nie tylko p. Majer się w niej kocha, ale Samson składa swe życie u jej stóp.

Reszta zespołu grała na ogół dobrze i składnie.  
M. K.

## Wieczór autorski Regy Reinhold

Gdy jestem na wieczorze młodego poety, zapominam o tem, że jestem recenzentem, który zasa-

drzecho i z przyjemnością ma „zrywać”, sądzić, kwalifikować, odmawiać talentu lub zachęcać do pisania. Staję się wtenczas zwykłym słuchaczem, zachwycam się młodym twórczym impetem, śmieję się sarkastycznie, gdy spotykam swych dobrych starych znajomych, ukrytych zgrabnie i zreżimie w wodotrysku słów.

To też nie jako recenzent pisze obecnie ale jako słuchacz, który nader miłe wyniosł wrażenie z autorskiego wieczora p. Reinhold. Były tam i rzeczy zupełnie niepotrzebne, stare w ujęciu, ze sztucznym patosem przeprowadzone. Ale większość utworów jest naprawdę przepojona młodością, świeżością i radością życia. Tę ostatnią zwłaszcza cechą bardzo wysoko cenię w młodej autorce. Zwykle bowiem gładzą młodzi ludzie o smutku, przekomarzają się ze śmiercią, są na „ty” z rozpaczą. P. Regy cieszy się życiem, raduje się słoncem, nie lęka się walki, nie upada pod ciosami, lecz zachowuje swoją bezpośredniość odczuwania, swój jasny optymizm. Utwory p. Regy są zdrowe i to stanowi ich największą zaletę.

Nie wszystkie są dojrzałe, nie zawsze znajduje poetka odpowiedni wyraz i formę, ale, mój Boże! czyż musi się być odrazu mistrzem? Napewno wyrzuci sama niepotrzebny balast, dojrzeje w walce z materiałem i znajdzie drogę do siebie. Na podstawie utworów wierzę w to naprawdę.

Mości.



chosłowacji na zaproszenie związku rewizjonistów w Czechach. P. Lichthem weźmie udział w szeregu zebrań publicznych w Pradze i w Teplicach.

**ILE KOSZTOWAŁY RZĄD RUMUŃSKI EKSCESY ANTYSEMICKIE** Wedle ogłoszonego wyroku sum przyznanych przez rząd rum. jako odszkodowania dla miast, które ucierpiały wskutek antyżydowskich ekscesów studenckich, otrzymał Klauzenburg 10 milionów lei, Wielki Waraźdun 9 milionów lei, Gimes 136.000 lei, Jassy 120.000 lei i Taoga-Ona 1 milion lei.

**AKCJA W AMERYCE NA RZECZ BIR-BIDZANU.** Jak donoszą pisma moskiewskie sekretarz „Osetu“ Katz wyjechał do Ameryki celem objęcia kierownictwa nad propagandą na rzecz nowego planu masowej kolonizacji żydowskiej w okręgu Bir-Bidzańskim na Syberji. Katz wygłosi w Stanach Zjedoczonych szereg referatów o tym okręgu gdzie ma powstać z czasem „autonomiczne osiedle“ żydowskie.

## MATKO!

Jeżeli chcesz wychować zdrowych, czynnych i szczęśliwych ludzi to dawaj swym dzieciom codziennie po tabletkę

**MLECZNO-JASNEJ CZEKOLADY**

# PLUTOS

**Sprzedaj detaliczna: SZEWSKA L. 16**



723

## Spisek speców w Zagłębiu Dońskim

**Aresztowanie niemieckich inżynierów. — Niemieckie interwencje. — Sowiety trąbią do odwrotu. — Satisfakcja Francji.**

Kraków, 15 marca.

(K.) W ubiegły wtorek zjawił się u czterech inżynierów niemieckiego Ogólnego Tow. Elektrycznego (A. E. G.) pracujących w Zagłębiu Dońskim sowiecki komisarz policyjny i oświadczył im, że są aresztowani. Taki sam los spotkał sześciu inżynierów firmy Kopper z Essen. Aresztowanym oświadczone, że oskarżeni są o kontrrewolucyjną działalność zapomocą sabotażu produkcji i utrzymania kontaktu z agentami zagranicą, a głównie polskiego wywiadu. Niemieckie przedsiębiorstwa otrzymały swego czasu liczne sowieckie zamówienia na maszyny, wszak sowiecki przemysł dostał kredyt rządowy w wysokości 300 milionów, z którego głównie korzystali Niemcy. Niemieckie firmy wysłały razem ze zakupionymi maszynami swych inżynierów, by dokonać odpowiedniego ich montażu. Prócz niemieckich inżynierów aresztowano jeszcze dwunastu rosyjskich obywateli, których oskarża się w myśl „§ 58“ sowieckiego kodeksu karnego o sabotaż i niszczenie z polecenia zagranicznych kapitalistów i byłych właścicieli kopalń, urządzeń fabrycznych i maszyn, co pociąga za sobą w razie udowodnienia winy karę śmierci. Zagranicznym inżynierom grozi banicja z Rosji i konfiskata ich majątku. Śledztwo, które prowadzi specjalny sędzia śledczy przy Najwyższym sowieckim Trybunale, ma być ukończony z końcem kwietnia br.

Prasa sowiecka uderzyła na alarm. Sprawa stała się w Moskwie niezwykłą sensacją. Na fabrykach widnieją olbrzymie plakaty o nowym spisku przeciwko sowietom. Związek Zawodowy górników wydał odezwę, w której zarzuca specjalistom inżynierom, że od kilku lat pracują nad zniszczeniem przemysłu węglowego. Specjaliści przekupieni zostali przez dawnych właścicieli kopalń i przez zagraniczne szpiegowskie wywiady. Gazety przynoszą wywiady z robotnikami i wiernymi „specami“, którzy jak najostrożniejszych domagają się kar.

Aresztowania te wywołały silne wrażenie zagranicą, a zwłaszcza w Niemczech. Kierownictwo A. E. G. odbyło konferencję z ambasadorem sowieckim w Berlinie Krestnińskim, który przyrzekł swą interwencję. Ambasador niemiecki w

Moskwie Brockdorf-Rantzau odbył dłuższą konferencję z Czicerinem. Litwinow w swej drodze do Genewy zatrzymuje się w Berlinie, by udzielić wyjaśnień Stresemannowi. Prasa niemiecka domaga się bezwzględnych wyjaśnień w tej sprawie. Berliński korespondent „Berliner Tageblatt“, Paweł Scheffer podkreśla wielkie trudności, jakie musiała przezwyciężyć sowiecka polityka, dążąca do industrializacji Rosji. Niezadowolenie z „Nepu“ jest w Rosji powszechne. Okazało się, że rząd nie może podołać aprowizacji kraju i opowiadać rynku zbożowego. Rosja musiała więc znaleźć kozła ofiarnego i tem właśnie tłumaczyć sobie można sensacyjny charakter całej tej afery, której nadano rozgłos spisku, obejmującego całe państwo Niemieckich inżynierów podejrzewa się nawet o to, że zaczęły płonąć wielkie sowieckie fabryki w różnych miejscowościach państwa.

Atoli i w Rosji spostrzegli się, że wszczęty alarm może zaszkodzić interesom odbudowy Rosji, że może sparaliżować starania o pożyczki zagraniczne oraz odstraszyć raz na zawsze specjalistów niezbędnych dla przemysłu. Tymi względami kierując się, osłabił Rykow poprzednie oskarżenia, oświadczając, iż nie można przypuszczać, by takie firmy jak A. E. G. świadomie i celowo brały udział w sabotażu rosyjskiego przemysłu. Także „Izwestija“ przestrzegają przed potępianiem w czambuł wszystkich speców, zapewniając ich, że mogą liczyć na gorące poparcie przy pracy. Do tego chóru przyłączył się też Zastawski, przewodniczący ukraińskiej centralnej komisji zawodowej, do której należy też zagłębie nad Donem. Wreszcie poważny, gospodarczy organ rosyjski „Ekonomičeskaja Żizn“ obawia się szkodliwych następstw dla Rosji tej całej awantury.

Na razie satisfakcję ma prasa francuska. „Temps“ omawia tę rosyjską sensację, nie kryjąc wcale uczucia, dla którego istnieje tylko niemieckie wyrażenie, a mianowicie: „Schadenfreude“. Niemcy przekonali się, że ostatecznie zbankrutowała polityka, zainicjowana swego czasu w Rapallo. Teraz muszą Niemcy już bez zastrzeżeń pójść z państwami zachodnimi.

## Stracenie młodzieńca żydowskiego

**na krześle elektrycznym**

**Nowy mord sądowy w Ameryce.**

ZAT. donosi z Nowego Yorku:

Dnia 7-go maja 1927 r. dokonany został w Nowym Yorku napad rabunkowy na restaurację żydowską. Trzech uzbrojonych młodych ludzi wtargnęło do restauracji i steroryzowawszy obecnych gości, obrabowało ich z gotówki. Gdy bandyci zacierali już wyjść, weszło do restauracji dwóch dedektywów żydowskich, byłych uczestników wojny światowej: Beni Kantor i Morris Chorkin, którzy zorjentowawszy się w sytuacji, zabarykadowali się w okamgnięciu stolikami i otworzyli ogień w kierunku bandytów. W rezultacie strzelaniny obaj dedektywi i jeden bandyta, Włoch, padli trupem na miejscu, pozostali dwaj bandyci uciekli.

Śmierć dwóch dedektywów wywołała wielkie wrażenie wśród policji, która otrzymała bezwzględny

rozkaz ujęcia bandytów. Po kilku dniach został aresztowany 20-letni młodzieniec Samuel Wischnitzer, który został rozpoznany jako uczestnik napadu rabunkowego. Trzeci bandyta przepadł bez śladu.

W międzyczasie zgłosił się do policji 18-letni Filip Ecker, syn pobożnych rodziców żydowskich i zeznał, że wiedział o planowanym napadzie rabunkowym. Ecker opowiedział policji, że na kilka dni przed napadem zwrócił się do niego znajomy z prośbą o dostarczenie mu auta rzekomo dla przejażdżki z kochanką. Później jednak przyznał się on Eckerowi, że planuje z dwoma kolegami napad. Dalszych szczegółów Ecker nie znał i nie miał też pojęcia, że napad ten może zakończyć się morderstwem.

Na podstawie tego oświadczenia Ecker został

postawiony przed sąd jako oskarżony o udział w morderstwie, jakkolwiek faktycznie nie brał udziału w napadzie ani w jego przygotowaniu. Proces jego odbył się jednocześnie z rozprawą przeciwko Samnelowi Wischnitzerowi. Sąd uznał, że obaj są winni morderstwa „pierwszego stopnia“ i skazał ich na śmierć.

Przed wykonaniem wyroku Wischnitzer został nieoczekiwanie uznany za obłąkanego, wobec czego wyrok na nim nie został wykonany. Ecker natomiast był przy pełnych zmysłach i oświadczył swemu adwokatowi, że nie przypuszczał, iż popełnił przestępstwo, gdy jednak zaczął się zastanawiać, że obowiązkiem jego było zawiadomić policję o planowanym napadzie, który pociągnął za sobą ofiary ludzkie, nie obchodzi go już więcej, co się z nim stanie. Wie tylko, dodał, że sumienie jego jest czyste.

Na kilka dni przed wykonaniem wyroku na Eckerem adwokat jego w towarzystwie starych rodziców i rodzeństwa skazańca udał się do gubernatora, błagając o ulaskawienie skazanego, który faktycznie nie brał bezpośredniego udziału w napadzie. Gubernator przyrzekł, że pomyśli nad tą sprawą.

Nazajutrz po tej wizycie 18-letni Ecker został umieszczony na krześle elektrycznym i wyrok został wykonany. Gdy „sprawiedliwość“ stała się zadość staruszek ojciec straconego został wezwany do więzienia, gdzie pokazano mu zwłoki syna. Starzec odmówił modlitwę „kadyś“, poczem zemdlał.

## Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 15 marca

Kraków (566 m) 12Komunikaty. 12'05—14 Transmisja z Filharmonji warszawskiej (m. in. koncert). 15 Komunikaty. 16'40—17'05 Pogadanka dla pań: Dr A. Hubiszta, „To i owo w małżeństwie“. 17'20—17'45 Odczyt pt.: „Współczesna genetyka“, (I.) ywgl. Dr T. Marchlewski. 17'45 Recyt. ostatnich prac Przybyszewskiego „O Kasprowiczu“ (transm. z Poznania). 19'05—19'15 Giełda rolnicza. 19'30 Transm. z Wiednia: Koncert muz. polskiej (Szymanowski, Karłowicz, dyr. G. Fitelberg i in.) 22—22'30 PAT. 22'30—23'30 Transm. muz. tan.

Warszawa (1111 m) 12'05 Odczyt. 12'30 Koncert (m. in. pieśni). 17'45 Audycja liter z Poznania. 19'0 Koncert muz. polskiej (transm. z Wiednia). 22—22'30 PAT. 22'30 Muz. tan.

Poznań (344,8 m) 12'30 Koncert z Warszawy. 17'45 Recyt. ost. prac Przybyszewskiego „O Kasprowiczu“. 19'30 Koncert muz. polskiej (z Wiednia). 22'30 Muz. tan.

Katowice (422 m) 12'30—14 Koncert z Warszawy. 17'45 Audycja liter. z Poznania. 20—22 Koncert muz. polskiej (z Wiednia). 22'30 Muz. tan.

Wiedeń (517,2 m) 11 i 16'15 Koncerty. 19'30 Wieczór muz. polskiej. 21 Koncert.

Berlin (483,9 m) 17, 21 i 23 Koncerty.

Praga (348,9 m) 12, 16'30 i 19'30 Koncerty.

**KONCERT MUZ. POLSKIEJ Z WIEDNIA**  
Z cyklu transmisji międzynarodowych

W wykonaniu uchwały międzynarod. konferencji radjofonicznej w Pradze, nadany będzie z Wiednia dziś 15 bm o g 19'30 koncert Filharmonji Wiedeńskiej na stacje środkowej Europy, a przede wszystkim na całą Polskę via Kraków—Warszawa. Będzie to reprezentacyjny koncert współczesnej muzyki polskiej. Batutę dyr. objął G. Fitelberg, a jako soliści wystąpią pp. Stan. Korwin-Szymanowska (śpiew) i Irena Dubiska (skrzypce) Program koncertu obejmuje dzieła K. Szymanowskiego (III symfonia) M. Karłowicza (koncert skrzypcowy) i L. Różyckiego.



## Cd Jutra na ekranie Kinoteatru „WARSZAWA“

# NIEWOLNICA z SZANGHAJU

najaktualniejsze arcydzieło osnute na tle ostatnich krwawych wydarzeń w Chinach  
W rolach gł.: **Bernard Götzke, Jack Trevv, Carmen Boni, Nien-Sön-Lig**

### Z SALI SĄDOWEJ

## Epilog ponurej tragedji małżeńskiej w Wadowicach

### Dziś zapadnie wyrok.

Wczorajsza rozprawa o zamordowanie męża przez ciotkę Kazimierze Trzetrzewińskiej przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozpoczęła się od dalszego przesłuchania świadków. Dyrektor robót publ. inż. Dudek zeznaje, że w roku 1923, a następnie w r. 1926 była oskarżona w jego biurze i prosiła go o przeniesienie śp. Trzetrzewińskiego z Wadowic do Krakowa. Śp. Trzetrzewiński go uważał świadkiem za bardzo zdolnego inżyniera, nadającego się do prowadzenia najcięższych prac inżynierskich. Na skutek doniesienia żony zarządził świadek kontrolę jego prac, która nie wypadła bardzo korzystnie. Skonstatowano pewne niedokładności, które, jak się świadek następnie dowiedział, miały pochodzić z powodu depresji, w jaką popadł wskutek złego pożycia małżeńskiego. O złem jego prowadzeniu się nic nie słyszałem. W latach 1926 i 1927 zachodziły jakieś nieprawidłowości kasowe, których przyczyną były jakieś wyjazdy śp. Trzetrzewińskiego do Oświęcimia do Krakowa, ale o jaką tu kobietę chodził, czy o oskarżoną, czy też inną, świadkowi nie wiadomo.

Sw. Michalski, właściciel cukierni w Wadowicach zeznaje, że do cukierni przychodziła Trzetrzewińska z córką dość często i zachowywały się skromnie. Również i śp. Trzetrzewiński przychodził, a ograniczał się do wypicia 1—2 kieliszków wódki. W pewnym w lokalu świadka, oskarżona robiła wyroki swemu mężowi, że ustawicznie przebywa w towarzystwie swych kolegów i starała się go od tego towarzystwa odciągnąć. Córka Trzetrzewińskiej robiła wrażenie panienki skromnej, spokojnej, natomiast oskarżona była wyzywająca. Śp. Trzetrzewiński robił w ostatnich czasach wrażenie bardzo przygnębionego. Po śmierci śp. denata wszyscy go chwaliли, opinia zaś uważała za sprawczynię śmierci denata wyłącznie oskarżoną.

Sw. Samuel Brenner, stwierdza, że śp. Trzetrzewińskiego widział ostatniej nocy, gdy idąc z żoną do domu wstąpił do lokalu świadka i zabrał ze sobą do domu flaszkę piwa. Żona oczekiwała go wtedy przed lokalem.

Sw. Zembatówna, była krawcową w domu oskarżonej, gdzie szyla suknie dla oskarżonej i jej córki. Suknie te były częścią przerabiane, częścią z nowego materiału ani skromne, ani wyzywające. Śp. Trzetrzewiński ubierał się znacznie gorzej, niż oskarżona. Śp. Trzetrzewiński był bardzo lubiany, oskarżona natomiast była osobą kłótliwą. Często oskarżona

wyleżdżała z domu, ale dokąd niewiadomo. Gospodarstwa domowego Trzetrzewińska nie prowadziła, najczęściej brano z restauracji 3 obiady, które miały wystarczyć na 5 osób. Świadek nie słyszał o tem, by denat się zapijał, raz jeden tylko, kiedy Trzetrzewiński przyszedł do domu, oskarżona odezwała się do świadka „mąż znów przyszedł do domu pijany“. Świadek to bardzo zdziwiło, gdyż nie czuła alkoholu z ust.

Sw. Czinelowa, obsługiwała przez 4 lata dom Trzetrzewińskich, jednak żadnych spostrzeżeń z życia prywatnego nie poczyniła. Raz tylko widziała, jak Louiza Treville z niewiadomego powodu uderzyła Trzetrzewińskiego w twarz.

Sw. Karol Tomiak, sąsiad Trzetrzewińskich, często słyszał w nocy kłótnie między Trzetrzewińskimi, przyczem dominującym był głos oskarżonej. Nigdy nie słyszał świadka awantur między denatem, a panną Treville, prócz jednego wypadku, kiedy odezwała się p. Treville: „niech sobie bije swoje kochanki“. Treville była dziewczyną skromną. Od służących świadek słyszał, że oskarżona była niegospodarna.

### ORZECZENIA LEKARZY-ZNAWCÓW.

Po przesłuchaniu tego świadka złożyli znawcy sądowi orzeczenia.

Prof. Dr. Wachholz przedstawia wyniki sekcji zwłok śp. Konrada Trzetrzewińskiego. Kula rewolwerowa ugodziła w prawą skroń denata z bardzo bliskiej odległości, na co wskazują ślady opalenizny skóry. Wyniki sekcji wskazują na możliwość zbrodni, ale nie wykluczają możliwości samobójstwa.

Ze względu na pytania prokuratora, dotyczące życia seksualnego małżonków, trybunał na wniosek obrońcy Dra Aschenbrennera, zarządził na kilka minut tajną rozprawę.

Po otwarciu jawnej rozprawy, drugi znawca Dr. Jankowski wydał orzeczenie co do stanu umysłowego oskarżonej. Dr. Jankowski określa oskarżoną, jako osobę umysłowo zdrową i poczytalną, przyczem wyklucza u niej w chwili zbrodni zaistnienie jakiegokolwiek przyćmienia umysłowego. Niemniej jednak oskarżona jest osobą o charakterze histerycznym i niepełnowartościową nerwowo.

Po szeregu pytań oskarżyciela i obrońcy do znawców, trybunał odczytał rozprawę do dnia dzisiejszego. Dziś po odczytaniu zawrątkowanych aktów nastąpią wywody końcowe. Wyrok spodziewany jest w godzinach popołudniowych.

## Wiadomości z kraju

### Akcja oszczędnościowa wśród Żydów w Polsce

W początkach m. marca odbyła się w Warszawie z inicjatywy związku spółdzielni żydowskich w Polsce konferencja w sprawie przeprowadzenia wielkiej kampanji oszczędnościowej wśród Żydów w Polsce. Konferencja uznała konieczność przystąpienia do rozgąszczonej akcji oszczędnościowej we wszystkich jej postaciach, aby z jednej strony przyzwyczaić ludność żydowską w Polsce do oszczędzania pieniędzy, z drugiej zaś strony przysporzyć żydowskim bankom spółdzielczym większe środki obrotowe, które mogłyby być wykorzystane na pożyczki długoterminowe. Konferencja opracowała również szczegółowy plan różnorodnych form oszczędnościowych. Kierownicy żydowskiego ruchu spółdzielczego w Polsce oczekują, że planowana akcja oszczędnościowa będzie miała wielki sukces i tem samem bardzo doniosłe znaczenie dla żydowskich banków spółdzielczych w Polsce.

### Powitania z okazji 10-letniego jubileuszu Hechalucu

W związku z uroczystościami na cześć jubileuszu 10-lecia istnienia organizacji Hechaluc o-  
trzymano powitania od egzekutywy światowej Organizacji Sjonistycznej w Londynie, dyrektora Keren Hajessodu i Żydowskiego Funduszu Narodowego w Jerozolimie, od organizacji światowych Poalej Sjon i Hitachduth, Britih Hamoar, Tarbut, Jeas, urzędów państwowych i wielu organizacji sjonistycznych, od partji i ogólnych instytucji żydowskich w Polsce, Rumunii, Litwie, Lotwie, Czechosłowacji, Niemczech, Austrii, Holandji i Francji.

chalcu w Warszawie setki powitań telegraficznych i listownych.

Otrzymało powitania od egzekutywy światowej Organizacji Sjonistycznej w Londynie, dyrektora Keren Hajessodu i Żydowskiego Funduszu Narodowego w Jerozolimie, od organizacji światowych Poalej Sjon i Hitachduth, Britih Hamoar, Tarbut, Jeas, urzędów państwowych i wielu organizacji sjonistycznych, od partji i ogólnych instytucji żydowskich w Polsce, Rumunii, Litwie, Lotwie, Czechosłowacji, Niemczech, Austrii, Holandji i Francji.

Liczne powitania nadeszły również od różnych znanych osobistości, m. in. od prez. Dra Weizmana, N. Sokolowa, M. Usyszkina, profesora J. Klausnera, prof. Sz. Dubnowa, Jakóba Fichmana, Laskiego-Bertoldi i innych.

**PRZED WYBORAMI DO GMINY ŻYDOWSKIEJ W WARSZAWIE?** Już w bieżącym roku kończy się kadencja żydowskiej Rady gminnej w Warszawie. Wkrótce więc odbędą się nowe wybory do gminy żydowskiej. Jak wiadomo, w gminie panuje obecnie kryzys z powodu niedopuszczenia ze strony Agudy i Bundu do produktywnych prac. Może po klęsce wyborczej stracą te stronnictwa nieco tupetu.

**O SANATORJUM DLA GRUŻLICZO CHORYCH ŻYDÓW W ZAKOPANEM.** W zamieszczonej w numerze wczorajszym notatce pod powyższym tytu-

W piątym dniu ciągnięcia V-tej klasy 16-tej Polskiej Loterii Państwowej padły następujące większe wygrane:

25000 zł. Nr. 16198.

15000 zł. Nr. 74657.

Po 10000 zł. Nr. 8684, 75479 (los „Nadzieja“ Lwów, Sykstuska 6), 119046.

Po 5000 zł. Nr. 8416, 21357, 24829.

Po 3000 zł. Nr. 64875, 69439, 69956 (los Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6.) 81079 (los Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6.)

Po 2000 zł. Nr. 5404, 51974, 71358, 82937, 90689.

Po 1000 zł. Nr. 3208, 33557, 37015, 45717, 46934, 55271, 56579, 66564, 69945, 85192, 89908, 122686, 124885, 125138, 127695,

Po 600 zł. Nr. 2057, 8090, 14129, 15891, 21574, 33464, 37113, 39307, 40629, 45188, 46020, 52026, 54621, 55151, 56586, 58039, 65955, 70853, 73115, 81014, 90765, 94285, 100357, 104102, 110341, 113531, 114355, 114364, 118627, 119440, 120002, 120138, 123354, 125521, 127075.

Po 500 zł. Nr. 629, 13674, 19944, 30310, 33058, 38233, 38871, 44273, 49533, 54272, 55043, 65004, 65589, 67909, 78794, 81121, 83955, 100177, 105263, 110783, 112383, 113764, 119148, 124712.

Ponadto 180 wygranych po 400 złotych i 1530 wygranych po 250 zł.

## LOS Y V. klasy

### Państwowej Loterii Klasowej

są jeszcze do nabycia w kolekturze

## BRACI SAFIER

Kraków, Rynek gł. L. 6.

Główna wygrana 650.000 złotych.  
Co drugi los wygrywa.

Ciągnięcie trwa 6 tygodni do 18 kwietnia b. r.  
Ceny losów: ćwiartka zł. 50, półówka zł. 100, cały los zł. 200.

Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki na konto P. K. O. Nr. 40011, lub przekazem pocztowym 726x

tułem odpadło przez przeoczenie nazwisko p. Dra Dawida Sandhausa, adwokata w Cieszynie, jako protektora komitetu budowy na Śląsk Cieszyński.

### PAŃSTWOWA NACZELNA RADA ZDROWIA.

W najbliższym czasie ma się odbyć w ministerstwie spraw wewnętrznych pierwsze inauguracyjne posiedzenie Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia, powołanej da życia na mocy rozporządzenia Rady ministrów z dnia 18 listopada 1927. Rada ta jest organem doradczym i opiniodawczym ministra spraw wewnętrznych w sprawach familiarnych.

### POWIĘKSZENIE DWORCA ZAKOPIAŃSKIEGO.

(Kap.) W dniach najbliższych zostanie wykonana przybudówka dworca kolejowego w Zakopanem, gdzie następnie będzie zaprowadzone światło elektryczne w miejsce dotychczasowego oświetlenia naftowego.

### PROJEKT USTAWY GÓRNICZEJ.

Dnia 21 bm. w ministerstwie spraw wewnętrznych odbędzie się konferencja w sprawie projektu jednolitej dla całego państwa ustawy górniczej. Projekt ten miał być przeprowadzony w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z nocą ustawy, jednakże z powodu nawalu prac przygotowawczych nad innymi dekretami, przeprowadzony zostanie w normalnej drodze ustawodawczej, tj. wniesiony będzie do Sejmu. Projekt obejmuje 232 artykuły, które regulują i unifikują całość zagadnień górniczych na terenie Polski.

**Z POCZTY.** Z dniem 15 bm. zaprowadza się relację telef. między N. Targiem i St. Sączem z miejscowością Kosice w Czechosłowacji.

### JESZCZE O NADUŻYCIACH W „ORBISIE“.

W związku z sensacyjnymi aresztowaniami w „Orbisie“ donoszą, że nadużycia w tej instytucji datują się jeszcze od roku 1925. Aresztowany kontrolor ministerstwa komunikacji, Dutkiewicz, miał za zadanie dopilnować, aby sumy uzyskiwane ze sprzedaży biuletów przez „Orbis“ po odciążeniu 3, względnie 4 proc. prowizji były natychmiast przekazywane państwu. Tymczasem sumy te były obracane na inne cele. Zadłużenie „Orbisu“ w ministerstwie komunikacji tale wzrastało i obecnie wraz z odsetkami wynosi około półtora miliona złotych.

**POŻAR SZYBU W TUSTANOWICACH.** Ubiegłej nocy wybuchł pożar na szybie „Wallisko“ w Tustanowicach, należącym do koncernu naftowego „Premier“. Pożar pociągnął za sobą zniszczenie tygielniczej wieży wiertniczej. Szkoła wynosi 30.000 złotych. Uszkodzone części zostaną naprawione i tłokowanie będzie podjęte za 4 dni.



Z okazji wyniku wyborów sejmowych w Krakowie otrzymałem gratulacje od całego szeregu Instytucji, Organizacji. Stowarzyszeń, Towarzystw, Sympatyków i Przyjaciół. Nie będąc w stanie podziękować każdemu z osobna, czynię to na tej drodze, składając wszystkim najserdeczniejsze podziękowanie, jakoteż szczerę i głęboką zapewnienie, iż wspólne nasze zwycięstwo będzie dla mnie nowym bodźcem do dalszej wyteżonej pracy dla dobra ogółu żydowskiego.

Dr. Oszjasz Thon

## KRONIKA

Marzec

15

Czwartek

23 Adar 5688

Wschód  
słońca  
5. m. 51

Zachód  
słońca  
17 m. 40

### Urządowe ustalenie wyniku wyborów do Senatu w województwie krakowskim

Na publicznym posiedzeniu Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 42 w Krakowie, odbytem we środę, dnia 14 bm., ustalono następujący wynik wyborów do Senatu z okręgu wyborczego, obejmującego województwo krakowskie: Uprawnionych do głosowania było 749.560, ogólna liczba głosów ważnych 423.165, Liczby głosów ważnych oddanych na listy: Nr. 1 — 172.303, Nr. 2 — 82.642, Nr. 3 — 13.180, Nr. 14 — 16.780, Nr. 17 — 21.909, Nr. 24 — 4.244, Nr. 25 — 110.964, Nr. 33 — 838, Nr. 37 — 237.

Członkami do senatu wybrani zostali:

Z listy Nr. 1: p. inż. Rolle Karol, prezydent m. Krakowa, p. Gótz-Okocimski Jan, przemysłowiec, p. Nowak Stanisław, nauczyciel i p. Rudnik Michał, rolnik w Bączkowie, pow. Bochnia; z listy Nr. 2: p. Englisch Jan, dyrektor Kasy chorych w Krakowie; z listy Nr. 25: p. Średniawski Andrzej, rolnik z Górnej wsi, pow. Myślenice i ks. Kasprzyk Ludwik w Krakowie.

### Kto bojkotuje pracowników żydowskich?

Do zakładu fryzjerskiego „Bristol“ (pl. Mariacki 9) zgłosił się onegdaj pracownik fryzjerski p. Władysław Goldberger z polecenia Biura Pośrednictwa Pracy Związku Pracowników Fryzjerskich w Krakowie. Współwłaściciel zakładu p. Hołowaty napisał własnoręcznie na odwrotnej stronie kartki Związku: „Nie mogę angażować ludzi wyznania mojżeszowego“.

Zauważyć jeszcze należy, że drugim współwłaścicielem zakładu „Bristol“ jest Żyd wzgl. Żydówka, oraz, że klientelę zakładu stanowią w znacznej mierze Żydzi.

Klientela żydowska tego zakładu zapamięta sobie to postępowanie!

— **HOLD DZIECI KRAKOWSKICH DLA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.** Sekcja pań obywatelskiego komitetu uczczenia imienia Marszałka Piłsudskiego urządza w poniedziałek dnia 19 bm. w sali Starego Teatru o godzinie 4-tej popołudniu uroczysty obchód dla dzieci z następującym programem: 1) Przemówienie o Marszałku Piłsudskim, 2) Deklamacje artystów teatru miejskiego im. J. Słowackiego (bajki), 3) Śpiew chóru i solowy, 4) Orkiestra 1 pułku saperów kolejowych, 5) Tańce narodowe wykonane przez dzieci, 6) Deklamacje dzieci na cześć Marszałka Piłsudskiego. Wstęp dla dzieci wolny, dla rodziców 1 zł od osoby. Garderoba bezpłatnie. Bilety dla rodziców wcześniej do nabycia w kasie Starego Teatru od soboty 17 bm.

— **PORADNIA ZAWODOWA.** Z dniem 1 bm. otwarta została przy Muzeum przemysłowym (Smoleńska 9) poradnia zawodowa, udzielająca rad i wskazówek młodzieży, która kończy szkoły ogólnokształcące i stoi przed wyborem zawodu. Przy poradni zawodowej istnieje pracownia psychotechniczna, zaopatrzona w cały szereg aparatów i przyrządów, służących do badania oceny wrodzonych zdolności ogólnych i zawodowych. Pracownia psychotechniczna otwarta jest codziennie od 8—12, poradnia zawodowa od 6—8 wieczór oraz w poniedziałki.

— **Z TOWARZYSTWA PSYCHJATRÓW POLSKICH.** Dziś we czwartek o godz. 19:30 odbędzie

się w klinice neurologiczno-psychiatrycznej U. J. posiedzenie oddziału. Na porządku dziennym: Dr Meissner: Odczyn Biernackiego u psychicznie chorych, Pokazy chorych z kliniki neurolog.-psychiatrycznej i z zakładu w Kobierzynie.

— **ZADANIA POLSKI NA MORZU.** Staraniem prezydium m. Krakowa odbędzie się we czwartek dnia 15 bm. o godz. 6-tej wieczorem w sali miejskiego Muzeum przemysłowego (Smoleńska 9) odczyt generała Marjusza Zaruskiego, sekretarza generalnego K. F. N. pt. „Zadania Polski na morzu“ Po odczytaniu odbędzie się konferencja w sprawie organizacji koła Komitetu Floty Narodowej w Krakowie. Wstęp wolny.

— **DOSTAWA ZAPRZĘGÓW.** Dowództwo miejskie B. w Krakowie rozpisuje licytację zapomocą ofert zamkniętych na dostawę zaprzęgów do robót drogowych i kanałowych na dzień 21 bm. do godz. 12-tej w południe. Druki i bliższe informacje w budownictwie miejskim oddz. B. III. p. drzwi Nr. 5. Kaucja w kwocie 5.000 zł lub inne za zabezpieczenie w papierach wartościowych ma być złożona w Kasie miejskiej.

— **ZNOWU PEKNIĘCIE RURY WODOCIĄGOWEJ.** Ubiegłej nocy o godz. 12.30 pękła rura wodociągowa między ul. Wygoda a Wolską, skutkiem czego, wydobywająca się woda zalala suteryny w realności przy ul. Smoleńsk. Zawezwana straż pożarna i pogotowie zarządu wodociągów miejskich zamknęli dopływ wody i przystąpili do naprawy rury.

— **ZDERZENIE DWÓCH SAMOCHODÓW.** We wtorek wieczór szofer Witold Wypasek prowadząc samochód Nr. 5497 przy wyjeździe z ul. Dietlowskiej na ul. Starowiślną, najechał na samochód Nr. 5910, skutkiem czego uszkodził wachlarz w tym samochodzie. Wypadku w ludziach nie było.

— **TAJNA FABRYKA WYROBÓW MASARSKICH** Władze sanitarne w Krakowie wykryły nielegalną fabrykę wyrobów masarskich w domu przy ul. Królowej Jadwigi, l. 12. Tajna fabryka masarska mieściła się w czterech pokojach, a była własnością p. Stanisławy Jeziorowskiej. Komisja sanitarna znalazła w tej fabryce ponad 150 wędzonych szynek, oraz kilkanaście pasztetów spleśniałych i zepsutych. Wyroby masarskie rozmieszczone były w brudnych pokojach, w garnkach i cehrykach. P. Jeziorowska zeznała, że wyroby te przegrywała na święta wielkanocne, celem sprzedaży między urzędników. Prócz tych wyrobów znajdowały słoninę oraz większą liczbę wątrób gęsich. Stwierdzono również że mięso wieprzowe sprowadzała p. Jeziorowska z prowincji z pominięciem kontroli sanitarnej, co mogło łatwo spowodować przewleczenie chorób zwierzęcych, zwłaszcza trichiny i różycy. Lokal opieczetowano.

— **Z KRONIKI WŁAMAŃ.** Bronisława Karnas, za mieszkania przy ul. Dietla l. 50 zgłosiła do policji, że dnia 12 bm. między godz. 19 a 20 włamano się na strych tej realności i skradziono na jej szkodę garderobę wartości 500 zł, zaś na szkodę A. Spiry garderobę wartości 1000 zł. — Anna Rakower, zam. przy ul. Lwowskiej l. 4, zgłosiła, że dnia 12 bm. około godziny 18 włamano się do jej mieszkania podczas nieobecności domowników przez otwarcie drzwi wytrychem i skradziono jej z szafy kasetkę ręczną z biżuterją nieustalonej narazie wartości. — Dnia 13 bm. między godz. 13 a 15 włamano się do lokalu „Polski Przemysł Leśny“ w Rynku Gł. l. 34, II. p. przez otwarcie drzwi wytrychem i skradziono maszynę do pisania firmy Unterwood.

— **JAKO NADWYŻKĘ** ze składki na wieniec bhp. Ewy Weinsberg pracownicy biurowi krakowskiej Spółki Tramwajowej składają zł 50 na Zakład Wychowawczy Sierót im. Rockowej.

— **ZRZESZENIE KOBIET ŻYDOWSKICH** urządza w niedzielę 18 bm. o godz. 8.30 wiecz. w lokalu Rynek gł. 29 I. p. Zebranie towarzyskie z nader urozmaiconym programem. Wstęp dla członkiń i gości wprowadzonych. Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

— **KLUB TOWARZYSKI „TEL AWIW“**, Stradom 13. Dziś we czwartek wieczorem zebranie towarzyskie członków. Ubrasz się o punktualne przybycie.

— **PRZEDŚWIT HASZACHAR.** Plenarne Zebranie Członków Związku odbędzie się dzisiaj w lokalu własnym o godz. 7.45 wieczorem. Referat wygłosi kol. Dr E. Scheuker n. t.: „Indywidualizm a uniwersalizm“. Nadto sprawy organizacyjne.

— **ORGANIZACJA SJONSKA** uprasza wszystkich mężów zaufania i kierowników biur wyborczych Zjednoczenia Narodowo Żydowskiego w Krakowie o jaknajrychlejszy zwrot wszelkich list wyborczych w Biurze Org. Sjońskiej, Stradom 15.

— **TOURNEE ODCZYTOWE RED. M. ENGELSTERNA Z WILNA.** Dziś we czwartek odczyt w Nowym Sączu n. t. „Jak może człowiek długo żyć i nigdy nie chorować?“

### PIEKNE WYDAWNICTWO „HECHALUCU“.

Egzekutywa „Hechalucu“ w Warszawie wydała z okazji 10-lecia ruchu chalucowego wspaniałą bogatą numer swego organu „Heatid“. Numer ozdobiony jest pięknymi ilustracjami z życia chaluców i za wiera szereg bardzo ciekawych artykułów. — Adres: Warszawa, Orla 11.

— **Z POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.** — Polskie wydawnictwo reprodukcji waz starożytnych. — Związek Akademii całego świata (Union Academique Internationale) zainicjował wydanie przez Akademię reprodukcji wszystkich znanych waz starożytnych z całego obszaru ziem, leżących nad morzem Śródziemnym, a więc: egipskich, palestyńskich, fenickich, syryjskich, małoazjatyckich, greckich, etruskich, italskich itd. Akademię poszczególnych krajów wydają zeszyty tej publikacji, noszącej nazwę: „Vases antiques“, a zawierające reprodukcje waz, znajdujących się w danym państwie. Obecnie przystępuje także Polska Akademia Umiejętności do takiego wydania reprodukcji waz w Polsce się znajdujących. Z gorącą prośbą zwraca się ona do wszystkich posiadaczy takich waz oraz zarządzających zbiorami, w których są takie wazy, o przesłanie do niej (Kraków, Sławkowska 17) wiadomości o takich wazach z podaniem, o ile możliwości, ilości okazów oraz ich rodzajów, by następnie mogły być przez jej wysłannika na miejscu opisane i sfotografowane dla tego pięknego wydawnictwa.

### ZE SPORTU

— **SEKCJE: LEKKO-ATLET. I PLYWACKA ZKS „HAKOAH“** przyjmują zgłoszenia pań i panów, zarówno początkujących, jak i zaawansowanych. Ćwiczenia odbywać się będą na najlepszej bieżni krakowskiej, wzgl. w największym basenie pływackim pod kierunkiem wybitnych instruktorów. Zgłoszenia przyjmuje p. Roman Berger, św. Gertrudy 24, II. p. front codziennie od 2 do 3 popoł. ponadto dyżurny w lokalu klubowym (św. Sebastjana 30, wejście przez restaurację p. Rosego), codziennie od godz. 8 do 9.90 wiecz. Tamże przyjmuje się zgłoszenia do sekcji: piłki nożnej, kołarskiej i ping-pongowej. Zgłoszenia do sekcji szermierczej muszą z powodu przepelnienia obydwu kursów i niemożności utworzenia dalszych, pozostać nieuwzględnione.

— **Z. R. K. S. „AMATORZY“.** W piątek 16 bm. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu klubowym Dietla 45, I. p. Zgromadzenie członków.

### Nowy zarząd gminy żydowskiej w Budapeszcie

Budapeszt. (ZAT.) Odbyło się tu ukonstytuowanie nowowybranego zarządu gminy żydowskiej w stolicy Węgier. Wybory przyniosły, jak wiadomo, walne zwycięstwo tzw. „nowej partji“, która opiera się na demokratycznych kołach parlamentarnych. Natomiast pro-rządowa „stara partja“ poniosła zupełną porażkę. Na prezesa gminy został jednogłośnie wybrany znany przemysłowiec i filantrop Aladar Kassab, który jest jednocześnie prezesem węgierskiego komitetu pro-palestyńskiego. Nowy prezes budapeszteńskiej gminy żydowskiej wskazał w swojej mowie programowej, że nowy zarząd gminy będzie należycie dbał o wychowanie młodzieży i nauczanie religijne, zostaną wybudowane nowe szkoły oraz rozszerzone szpitale i zakłady dobroczynne. Gmina dążyć będzie również do zabezpieczenia równouprawnienia, przyznanego żydostwu węgierskiemu na mocy konstytucji.

### NADEŚLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

### Dr. HENRYK ROSENZWEIG

po powrocie z zagranicy, ordynuje jak dawniej w chorobach skórnych i wenerycznych — Leczenie żylaków od 12—1 i od 3—6 popoł. 725x Kraków, Zwierzyniecka 11. Telef. 28-04.

### Podziękowanie.

Wpaństwu Leonom Voglom za bezinteresowne oddanie nam sali na przedstawienie i zabawę, Pp. Adolfowi Posnerowi i Róży Mauglowej, Stowarzyszeniu „Haszachar“ w Muszynie, Wp. Mojżeszowi Engländerowi, jak również wszystkim Paniom i Panom, biorącym czynny udział w obu imprezach, wyrażamy tą drogą braterskie podziękowanie. 721x Za Stow. „Haszachar“: Dawid Müller. Krynica.



## Wielkie zmiany w dyplomacji niemieckiej.



po powrocie Stresemanna z Genewy mają w dyplomacji niemieckiej nastąpić duże zmiany. A mianowicie: Baron Richthofen (1), dotychczasowy kierownik spraw Bliskiego Wschodu, obejmie referat angielsko-amerykański w Min. Spr. zagr. — Olshausen (2), dotąd poseł w Belgradzie, zostaje posłem w Santiago (Chile), przyczem placówka ta ma zostać zamienioną na ambasadę. Następcą jego w Belgradzie ma być mianowany v. Köster (3), dotychczasowy poseł w Rydze. — Dotychczasowy poseł w Brukseli, v. Keller (4), obejmuje nowokreowane stanowisko ambasadora w Buenos Aires. — Tajny rada v. Baligand (5) (naczelnik oddziału prasowego min. spr. zagr., ma objąć stanowisko posła w Elzbois. — Na jego miejsce ma przyjść Dr. Kaufmann (6), dotychczasowy radca legacyjny w min. spr. zagranicznych. — Dyrektor ministerjalny Dr. Walroth (7), dyrektor Oddziału Wschodniego zostaje posłem w Oslo. — Następcą jego ma zostać tajny radca Dr. Dirksen (8). — Dr. Solf (9), ambasador w Tokio, przechodzi z powodu osiągnięcia granicy starości w stan spoczynku.

## Marsz. Piłsudski przemówił

Współpraca rządu z Sejmem. — O zmianę metody pracy Sejmu. — Za kandydaturą prof. Bartla na stanowisko marszałka Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. 3. Sin. Jak się dowiaduję, odbyła się wczoraj w mieszkaniu prywatnym pułkownika Sławka przy ul. Chopina narada grupy posłów wybranych z listy nr. 1. Zastanawiano się nad ustaleniem programu prac sejmowych bloku rządowego. Na naradę tę został zaproszony też premier marszałek Piłsudski, który wypowiedział szereg myśli na temat pracy Sejmu. Marszałek oświadczył między innymi, iż był zawsze i jest nadal zwolennikiem konstruktywnej pracy państwowej, opartej na konstytucji. Mowca dążył zawsze do współpracy z Sejmem co spodziewa się nareszcie osiągnąć teraz, gdy liczba posłów wybranych z listy nr. 1. jest tak

znaczna. Współpracę rządu z Sejmem — zaznaczył w dalszym ciągu p. premier — powinien Sejm ułatwić przez zmianę metody pracy, metody, która prowadziła dotąd do niemocy. Jednym z ułatwień współpracy jest odpowiednio obsadzony urząd marszałka Sejmu. Marszałek Sejmu powinien tą palącą sprawą współpracy parlamentu z rządem ułatwić a nie utrudniać. Dlatego p. premier zaproponował, ażeby Blok rządowy wysunął na stanowisko marszałka Sejmu kandydaturę stałego współpracownika i zastępcy marszałka Piłsudskiego w rządzie — prof. Kazimierza Bartla.

## Min. Moraczewski — następca prof. Bartla w rządzie?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. III. Sin. W kołach politycznych uchodzi za rzecz pewną, że po objęciu stanowiska marszałka sejmu przez prof. Bartla

zostanie mianowany wicepremierem m. in. robót publicznych Moraczewski.

## Posel Kościelkowski o najbliższych pracach Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. 3. N. Prezes Partji Pracy, poseł Kościelkowski podzielił się z dziennikarzami swymi poglądami na sesję parlamentu. Rozmowa toczyła się w stylu lapidarnym.

odrazu, czy dopiero po świętach?

— Panie Prezesie, 20-go czy 27-go?

— Raczej 27-go. Właściwie ten termin można uważać za pewny.

— Czy oznaczałoby to przystąpienie do pracy

— Parlament zacznie pracę odrazu. Przecież musi załatwić budżet, którego druk został właśnie ukończony.

— A inne kwestje, jak pełnomocnictwa i zmiana konstytucji pójdą zaraz?

— Chyba, że ziemi poczekaemy. Najsamprzód budżet. Na inne sprawy przyjdzie odpo-

wiednia pora.

— Jeszcze jedno, panie prezesie. Czy sądzi pan, że stosunek rządu wobec sejmu ulegnie zmianie?

— Bezwarunkowo. Rząd będzie dążył do podniesienia parlamentu w Polsce.

## Stosunek posłów żydowskich do rządu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. 3. Sin. Z kół zbliżonych do posłów żydowskich, wybranych z listy nr. 18 do wiadomości, że pogłoski, jakie pojawiły się o rokowania przedstawicieli żydowskich 18-ki z rządem w sprawie ewentualnego poparcia rządu, nie odpowiadają prawdzie. Sytuacja nie zmieniła się w niczym i pozostaje ta sama, jaka była przed wyborami. Pozytywny stosunek do rządu uzależniają posłowie żydowscy od spełnienia postulatów wysuniętych dawno już, a więc przedewszystkiem uregulowania sprawy odpoczynku niedzielnego, szkolnictwa żydowskiego oraz równouprawnienia gospodarczego. Co się tyczy poparcia kandydatury na stanowisko marszałka Sejmu, posłowie żydowscy nie będą mogli popierać kandydata, któryby zamknął usta opozycji. Stanowisko to nie oznacza bynajmniej bezwzględnej opozycji wobec rządu, lecz uzależnia stosunek do rządu od wykonania postulatów dawno już zresztą przyrzeczonych.

## P. P. S. szuka kontaktu z rządem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 14. III. Sin. Dziś wieczorem obradował C.K.W. PPS, nad sprawami związanymi z taktyką partii wobec rządu. Po burzliwej dyskusji nie powzięto żadnych uchwał w tej sprawie.

Natomiast C.K.W. zajął się żądaniem grupy o pozycyjnej, by nie dopuścić do Sejmu z listy państwowej PPS b. pos. Prausowej i Jaworowskiego, jako zbyt ugodowo usposobionych wobec rządu.

Jakkówiec na posiedzeniu CKW przewagę miała grupa opozycyjna, to jednak uchwalono dopuścić oboje wspomnianych posłów, licząc się z ostatnimi wypadkami. Chodzi o to, by nie utrudniać zadania Piłsudcykom w obozie PPS i umożliwić im pracę celem ewentualnego nawiązania kontaktu z rządem.

Wobec tego pp. Prausowa i Jaworowski wejdą do Sejmu.

## PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

### Aresztowanie b. posła socjalistycznego w Krakowie

We wtorek wieczór wywiadowcy policji politycznej aresztowali w Krakowie przed Domem Górników przy Aleji Krasińskiego b. posła z PPS Wolickiego, który szedł w towarzystwie posła Stańczyka. Aresztowanie nastąpiło z polecenia władz sądowych w Pińsku, gdzie Wolicki miał wygłosić podburzające przemówienie, za co został oskarżony o zdradę stanu. Aresztowanego odstawiono pod eskortą do Pińska.

### REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Cyrk“ (Charlie Chaplin).  
CORSO: „Pat i Patachon na własnych siłach“.

NOWOSCI: „Cyrk“ (Charlie Chaplin).

SZTUKA: „Wschód słońca“.

UCIECHA: „Wschód słońca“.

WARSZAWA: „Upiory“ (Harry Peel).

WANDA: „Marsyljanka“.

CZY JEZUS UMARŁ NA KRZYŻU? „News Wiener Journal“ donosi, że szwedzki lekarz Dr. Hugo Toll wydał książkę, w której wykazuje, iż wedle danych chirurgicznych i anatomicznych Jezus nie mógł w 24 godzinach umrzeć na krzyżu. Cud zmartwychwstania jest więc zwykłym budzeniem się z letargu.

JAZZ A CHOROBY SERCOWE. Psychiatra rykański Elly Jelliffe udowodniła, że istnieje związek między muzyką jazzbandową a chorobami sercowymi. Kompozytorzy jazzbandu stosują w swej muzyce do rytmu swego chorego serca.



**PRZY CIERPIENIACH** pęcherzyka żółciowego w atroby, kamieniach żółciowych i żółtacze, naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” znakomicie ułatwia trawienie. Doświadczenia kliniczne stwierdzają, że domowa kuracja picia wody „Franciszka Józefa” działa zwłaszcza skutecznie, jeśli się jej używa rano na czczo, z dodaniem gorącej wody. Do nabycia w aptekach i droguerjach. 1967 ek

## Z GIELDY

### Gielda krakowska

Kraków, 14. 3. 1928. Akeje słabiej. Dolar utrzymany.

Niechęć do pracy cechowała dzisiejsze zebranie giełdowe. Transakcyj dokonano za ledwie kilkoma papierami przy naogół drobnych obrotach. Podaż przeważała w znacznej mierze popyt. Zieleniewski i Krakus słabiej. Większość papierów w zupełnym zaniedbaniu. Ruch na ogół minimalny. Na pogiełdzu kursa nie uległy większym zmianom. Płacono Cegielski 46.50, Lokomotywy 90, Zarobkowy 89, Dolarówka 70. Obroty na ogół nieco większe.

Waluty i dewizy oficjalnie bez ruchu. W prywatnych obrotach tendencją dla walut utrzymana. Zainteresowanie nieco większe przy małej ilości towaru. W Krakowi edolar gotówkowy 8.88—8.88 i pół, czeki bankowo 8.90—8.90 i pół. Warszawa dol. 8.88—8.88 i pół, czeki 8.90—8.90.30. Lwów dol. 8.87 i trzy czwarte do 8.88 i pół, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice dol. 8.88—8.88 i trzy czwarte, czeki 8.90—8.90 i pół. Bank Polski bez zmiany płacił za dolara 8.85, za czeki na N. Jork 8.88

### Gielda warszawska

Warszawa, 14. 3. PAT. Bank dysk. 138, Handlowy 123, Polski 148.50, 148, Zarobkowy 89, Spiess 162.50, Siał i światło 116, Częstocice 65, Cukier 74.50, Węgiel 97, Lilpop 41.75, Modrzejów 46.25, 46.80, Ostrowiec 85.50, Rudzki 54.50, Starachowice 66, 67.25, Zawiercie 32, Borkowscy 19.75, Habersbusch 171, 172, Spirytus 39.50, Dolarówka 69, 69.75, 69, 6 proc. Dolarowa 85.50, 85.75, 10 proc. kolejowa 103, 102.50, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwersyjna kolejowa 61. Listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Dolar 8.88.5, 8.90.5, 8.90.5, Belgja 124.32, 124.63, 124.01, Holandia 358.80, 359.70, 357.90, Londyn 43.48 i trzy czwarte, 43.49, 43.60, 43.38, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 35.09, 35.18, 35, Szwajcaria 171.63, 172.06, 171.20, Włochy 47.13.5, 47.25.5, 47.01.5, Wiedeń 125.50, 125.81, 125.9, Berlin 213.12

### Gielda poznańska

Gielda zbożowa poznańska z dnia 14 bm.: żyto 195 ton po 42, 30 ton po 46, 16 ton po 46.10, 15 ton po 44.70—45.90, pszenica 50—51, jęczmień prze mialowy 35 i pół do 37 i pół, browarowy 40—42, owies 36—38, ospa żytnia 29 i pół do 30 i pół, ospa pszena 29 i jedna czwarta do 30 i jedna czwarta, mąka pszena 65 proc. 71—75, mąka żytnia nie notowana; reszta kursów bez zmiany, usposobienie spokojne.

### Gielda wiedeńska

Wiedeń, 14. 3. PAT. Waluty i Dewizy: Amsterdam 285.28, Belgrad 124.6.5, Berlin 169.48, Bruksela 98.81, Budapeszt 123.98, Bukareszt 4.38 i trzy czwarte, Kopenhaga 189.80, Londyn 34.59 i siedem ósmych, Madryt 119.18, Medjolan 37.45.5, Nowy Jork 708.85, Oslo 188.85, Paryż 27.88 i trzy czwarte, Praga 21 i trzy ósme, Sztokholm 190.20, Warszawa 79.49—79.77, Zurych 136.47, Amerykańskie 708.10, Niemieckie 169.23, Angielskie 34.53, Francuskie 27.82, Włoskie 37.46, Jugosłowiańskie 12.37, Holenderskie 284.20, Czeskie 209.65, Węgierskie 123.85, Szwajcarskie 136.25.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.6, Renta lutowa 0.68, Renta austr. kor. 0.515, Dunaj Sava Adria 79.70, Turckie 46 i jedna czwarta, Bankverein 29.65, Bodenkredit 125.4, Kreditanstalt 64, Kompas 0.95, Länderbank 23.9, Merkury 26.5, Zivnostenska 107 i trzy czwarte, Austr. kol. Państw 28.6, Południowa 13.59, Browary 106, Alpin 40.85, Krupp 12.15, Pragerreisen 356.3, Rima 127.5, Siersza 10.7, Zieleniewski 16.10, Apollo 186 i jedna czwarta, Fanto 6.7, Karpaty 29, Galicia 72 i trzy czwarte.

### Gielda zurychska

Zurych, 14. 3. PAT. Paryż 20.43 i trzy czwarte, Londyn 25.34 i trzy ósme, Nowy Jork 5.19.5, Belgja 72.42.5, Włochy 27.43.5, Hiszpanja 87.20, Holandia 209, Berlin 124.18, Wiedeń 78.12.5, Sztokholm 139.335, Oslo 138.35, Kopenhaga 139.10, Szwajcaria 3.75, Praga 15.39, Warszawa 58.15, Budapeszt 100.85, Białogród 9.13.5, Ateny 6.87, Konstantynopol 2.62.5, Bukareszt 3.21, Helsinki 13.07 i pół, Buenos Aires 222 i trzy ósme.

# Kłopot sowietów z... żoną Lunaczarskiego

Burżuazyjne upodobania „komunistycznych” potentatów.

Niedawno temu zamieściliśmy ilustrację, przedstawiającą p. Lunaczarską jako gwiazdę filmową w atelier berlińskim, zauważając równocześnie, że bawiąca obecnie w Berlinie żona sowieckiego komisarza ludowego dla spraw oświaty cieszy się w towarzystwie berlińskim opinia wielkiej i wesolej damy. Sława p. Lunaczarskiej dotarła tymczasem już i do — Moskwy. Sprawa jej „perel i flirtów” zajmuje się znany publicysta sowiecki, Jarosławski w jednym z ostatnich numerów moskiewskiej „Prawy”. Trzeba bowiem wiedzieć, że piękna pani Rozenell, odgrywająca rolę „czerwonej Aspazji” swoim zachowaniem się w Berlinie ściagnęła gromy na głowę swego małżonka. Tualety i niezwykle kosztowności pani Rozenell narobiły zbyt wiele hałasu w sferach berlińskich, a obecność żony komisarza na wszystkich arystokratycznych przyjęciach stała się już przysłowiową. Zbogaceni snobi Berlina wydzielali sobie z rak żonę, zapominając o „czerwonych zasługach” męża, wielkie magazyny mód chętnie obdarzały piękną m-me Rozenell... bezpłatnie, ale też reklamowymi tualetami, aż wreszcie, goniąca za sensacją kinematograficzna „Ufa” zaproponowała sowieckiej elegantce zagranie roli w filmie który nie wiele miał wspólnego i z teoriami czcigodnego małżonka i przymusowemi wyobrażeniami o sowieckim raju.

Skończyły się sukcesy towarzyskie żony komisarza dość żalostnie, bo oto Lunaczarski ma pono opuścić zajmowane od 10 lat stanowisko „krzewiciela nowej, proletarjackiej kultury”, jako że istotnie perły i flirty niewiele mają

wspólnego z proletarjatem.

„Doszło do tego — pisze Jarosławski w „Prawdzie” — że robotnicy nie tylko w Sowietach ale i zagranicą zaczęli zwracać się do partji z gorzkimi wyrzutami na rozrzutny i wyzywający tryb życia najwyższych „dostojników sowieckich”.

„Zwracaliśmy niejednokrotnie uwagę, wyjeżdżającym zagranicę towarzyskom — wyjaśnia dalej Jarosławski — iż w interesie autorytetu Sowietów bynajmniej nie leży, aby ich przedstawiciele rozbijali się po najdroższych hotelach, — niestety upodobanie do fraków u naszych towarzyszy jest większe, aniżeli honor partji i należna reprezentacja powagi Republiki Sowieckiej”.

Dalej następuje wręcz humorystyczne określenie „szyku” dyplomatów sowieckich, którzy przy byle okazji, w zupełnie nieodpowiedniej porze dnia ubierają się we fraki, które „wyglądają na nich, jak na krowie siodło”, wzbudzając niejednokrotnie wesołość całego towarzystwa.

Istotnie. Upodobania burżuazyjne wielu dyplomatów sowieckich bywały przedmiotem wesołych anegdot, a przyzwyczajenia niektórych obdarzonych nader bujnym temperamentem o charakterze „kozackim”, kończyły się protokołami policyjnymi.

Szyk i rozmach p. Uljanowa był znany wszystkim nocnym i drugorzędnym lokalom warszawskim, widocznie niegorzej od tualet i biżuterji p. Rozenell-Lunaczarskiej w „Admiral-Palastach” berlińskich...

## Straszliwa katastrofa w Kalifornji

Niebywała powódź wskutek zerwania tamy. — Setki ofiar w ludziach.

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Nowy Jork, 14. 3. Z Los Angeles donoszą: Za rząd elektrowni w New Hall komunikuje, że przy przerwaniu grobli zginęło 150 pracowników zakładów elektrycznych. Jedna tylko osoba ocalała.

Rozmiarów katastrofy nie można jeszcze oszacować. Przerwanie grobli nastąpiło o godzinie 1 w nocy. Grobla należała do systemu wodociągowego, który dostarcza wody do odległego o 300 kilometrów Los Angeles. W zbiorniku znajdowało się około 1.344 milionów galonów wody.

Przyczyną katastrofy zalewu było podmuczenie grdy, na której opierała się zachodnia część

tamy. Część góry runęła, otwierając wolną drogę masom wód, zebranych w rezerwuarach przeznaczonych dla dostarczania wody do San Francisco.

New Hall, 14. 3. PAT. Liczba ofiar katastrofy spowodowanej przez zerwanie się tamy, wzrasta. Według ostatnich wiadomości poniosły śmierć 274 osoby. Co do 700 osób, brak wiadomości. Szkody materialne obliczane są na 10 do 30 milj. dol.

New Hall, 14. 3. PAT. 50 ofiar katastrofy zostało rozpoznanych. Nazwiska 139 osób odnalezionych nie są dotychczas ustalone. Brak do tąd 865 osób.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA

Nowy Jork, 14. 3. PAT. Tendencja zwykła na giełdzie nowojorskiej trwa nadal. Wczoraj zanotowano nowy rekord, mianowicie obrót akcyj wynosił 4.067.931 dol.

Wiedeń, 14. 3. PAT. B. kanclerz niemiecki dr Luther przybył dziś do Wiednia, aby wygłosił odczyt na temat „Gospodarstwo niemieckie”.

Nowy Jork, 14. 3. PAT. Delegacja węgierska która przybyła tu celem odsłonięcia pomnika Koszuta w Nowym Jorku przyjęta została przez delegację miasta Nowego Jorku. Poza kordonem zebrano się około 3 tysiące przeciwników dzisiejszego rządu węgierskiego. Przyszło do bójki, podczas której kilka osób zostało rannych.

Paryż, 14. 3. PAT. Jak donosi „Le Journal” Briand przyjął wczoraj ambasadora Stanów Zjednoczonych. Dziennik dowiaduje się, że przy sła odpowiedź francuska na ostatnią notę Kelloga, redagowana będzie w ten sposób, aby nie dać sposobności do dalszej polemiki.

Bukareszt, 14. 3. PAT. Prezes Rady ministrów Bratianu oświadczył dziennikarzom, że wszystkie pogłoski o zamiarze dymisji rządu w związku z decyzją Ligi Narodów w sprawie optantów, są pozbawione wszelkich podstaw.

Ryga, 14. 3. PAT. Sejm łotewski odrzucił wniosek socialistów domagający się powierzenia komisji politycznej opracowania projektu tzw. politycznego zawieszenia broni po każdym 10-leciu niepodległości Łotwy.

Wiedeń, 14. 3. PAT. Zapowiedziany na czwartek 15 bm. koncert polski budzi wielkie zainteresowanie w wiedeńskim świecie muzycznym. Do ogłoszonego już programu koncertu dodać należy, że oprócz symfonji Karola Szymanowskiego odegrany będzie poemat muzyczny Lu domira Różyckiego Anelli.

POGODA W ZAKOPANEM. (Komunikat Polskiego Związku Turystycznego) Stan obecny: rano chmurno, potem pogodnie, mroźno, 4 stopnie mrozu, w słońcu odwilż, warstwa śniegu w Zakopanem 28 cm, na Hali Gąsienicowej 85 cm, w Morskiem Oku 72 cm.

Prognoza na dzień 15 marca: rano chmurno, potem pogodnie, mroźno, w godzinach południowych w słońcu słaba odwilż, wiatry słabe północno-wschodnie.

— S. K. A. KADIMAH, Dziś o godz. 2.45 zbiorą się wszyscy na cmentarzu żyd. celem oddania ostatniej przysługi ojcu naszego brata bł. p. J. Majerowi.





Fabryka konfekcji  
**„ODZIEŻ“**  
 W WARSZAWIE  
 ULICA DŁUGA 39

poleca hurtowo:  
**PALTA**  
 PŁASZCZE GUM.  
**KURTKI**  
**ODZIEŻ**  
**GÖRNICZĄ**

M-RA REDERA  
**KUMOT**  
 USUWA  
**LUPIE**

sprzedają drogerje i perfumjerje, wyrób: Apteka Redera w Krakowie, ul. Karmelicka 23. 691

**PREDKO**

uskręca działanie rachunkowe, posługując się samoliczącymi tabliczkami mnożenia, dzielenia itd. pt.

**Szybki Rachmistrz** z przykładami uproszczonych działań rach. Cena 75 gr. w księg. i handl. papieru ew. wysyła za nadesł. 1 zł. H. Taubman, Kraków, Kazimierza Wielk 98/D.

## DROBNE OGŁOSZENIA

**DLA BLIŹNIAT!** Wózek dziecięcy „Brennabor“ o dwóch budach, prawie nowy, korzystnie sprzedam. Ogłądać można: Radziwiłłowska 20, II, piętro, między godz. 14—18. 724 x

**SLABA PAMIĘĆ** to koszar przeszłości. Zapamiętanie setek dat, cyfr, słówek, dyspozycji, jest ciekawą zabawką. Zażądaj jeszcze dziś prospektu D. Nadworny, Warszawa, Skrzynka pocztowa 468. 580 x

**PERSKIE DYWANY**, kilimy, przyjmuje do naprawy jedyna artystyczna pracownia, Kraków, Kollataja 12 (Blich), Czosnek. 344 g

**POSZUKUJE** zdolnych ekspedjentek: I. Bandet, Grodzka 5. 378 g

**CERE** świeża i czysta uzyskuje się, pijąc Redera **Zola** krew czyszcząca. Pudełko 2 zł. Apteka Redera, Kraków, Karmelicka 23. 695 er

**SKLEP** w śródmieściu z lakierami, farbą, dobrze prosperujący, z mieszkaniem lub bez, do sprzedania. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „R. A.“ 348 g

**NAPRAWA DYWANÓW.** Dywany perskie, kilimy do naprawy przyjmuje „DYWAN“, Tkalnia dywanów, kilimów, Kraków - Podgórze, ul. Kingi 9, tramwaj 3. Poleca dywany, kilimy. Ceny bezkonkurencyjne. 154 sse

**INTELIGENTNA** rodzina żyd. przyjmie na mieszkanie pannę z utrzymaniem lub bez: Dietla 73, II, piętro. 667

**ZGUBIONO** 5 ćwiartek losów V klasy Nr. 570, zakupionych w kolekturze Lewkowicza w Podgórzu. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do firmy Diner, Gertrudy 8, w Krakowie, gdyż dla niego nie przedstawia żadnej wartości. 381 g



Skarb matki

**HYGENOL**  
 puder dla dzieci

**ŻAДАĆ WSZĘDZIE**

Tu odciać, wypełnić nakleić na kartce poczt. i wysłać

Do **Laboratorium LEO**

**KRAKÓW**  
 Plac Kossaka

Proszę nadesłać bezpłatnie i franco próbkę pudru i mydła dla dzieci „HYGENOL“

Imię, Nazwisko i Adres: .....

## Najwyższe Nagrody



świadczą o nedorównanej dobroci

**MYDŁA**  
 PACHNĄCEGO  
 DO PRANIA i DO MYCIA

# ALBORIL

**ZGUBIONY** paszport na nazwisko Icek Finkelstein wystawiony w Opocznej, unieważnia się. 380 g

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?** Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają nastawnie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handl., stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. — **ŻADAJCIE PROSPEKTOW!**

**Węgiel górnośląski i krajowy**  
**drzewo opałowe**

**Magazyn węgla Baruch Löffelholz**  
 ul. Jasna 1, róg Zielonej

dotawa do domów, towar pierwszorzędny. Ceny umiarkowane.

**Kroje dla Pań i dzieci**  
 wedle wszelkich żurnali na miarę osobistą, zamawiać można w księgarni kolejowej „RUCK“, Kraków, ul. Szczepańska.

Firm. 50/28.

## Ogłoszenie.

Do rejestru spółdzielni wpisano.

Numer spółdzielni Spółz. II. 15.

Firma: Kasa kupiecka przy rzeszowskim stowarzyszeniu kupców w Rzeszowie, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością.

Członkowie odpowiadają 5-krotnie w stosunku do każdego zgłoszonego udziału.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółdzielni jest podniesienie stanu gospodarczego i ekonomicznego swych członków przez udzielanie członkom pożyczek, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, winkulację towarów i inkasa weksli.

Wysokość udziałów: Udział wynosi 20 zł.

Imiona i nazwiska członków zarządu i zastępców: Zygmunt Grauer i Dawid Jare — Elias Reich, — Izak Führer.

Członkowie zarządu zaś: Moses Henig i Bernard Schwarz jako zastępcy.

Data wpisu: 7 lutego 1928.

Sąd okręgowy w Rzeszowie.

Dnia 4 lutego 1928. 720 x

## Przetargi publiczne

Dyrekcja lasów państwowych w Radomiu rozpisuje przetarg na sprzedaż 4.006.20 m. sześc. drewna użytkowego sosnowego w N-wa Brudzewice. Przetarg odbędzie się dnia 29 marca 1928 r. o godz. 12-tej w lokalu Magistratu miasta Tomaszowa Mazowieckiego.

Drewno położone w zrebach odległych od stacji kol. Tomaszów, Opoczno i Jeleń od 9 do 18 km.

Informacyj udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu, oraz Nadleśnictwo Brudzewice.

Komitet budowy gmachu dla urzędu pocztowo-telegraficznego Lublin 2, ogłasza publiczny przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych przy budowie gmachu dworcowego dla urzędu pocztowo-telegraficznego w Lublinie.

Oferty należy składać w biurze Komitetu budowy w Lublinie, ul. Szopena Nr. 9, pokój 24, do dnia 26 marca 1928, do godz. 12.

Wadium w wysokości 35.000 zł. (trzydzieści pięć tysięcy złotych) należy złożyć w Kasie Skarbowej w gotówce lub Państwowych papierach wartościowych, zaś dotyczący kwit dołączyć do oferty.

Warunki techniczne i plan budowy mogą przeglądać oferenci w biurze Komitetu budowy w Lublinie, ul. Szopena 9, pokój 24, oraz w Ministerstwie Poczty i Telegrafów w Warszawie, Plac Napoleona Nr. 8, codziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach urzędowych.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie szosowania drogi dojazdowej do st. Brzezine u/o.

Blizsze postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki wykonania budowy, plany, formularze ofertowe i t. d., można przeglądać, a formularze ofertowe i kosztorysy nabywać począwszy od dnia 29 lutego 1928 r. w Wydziale Drogowym w pokoju Nr. 300 w wymienionej Dyrekcji Kolei Państwowych, w godzinach urzędowych od 10 do 12.

Oferty należy złożyć najpóźniej do dnia 24 marca 1928 r. do godziny 12-tej, do skrzynki ofertowej w Dyrekcji.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12-tej. („Monitor Polski“ Nr. 58 z 10 III, 1928).

Kasa Chorych miasta Lwowa ogłasza przetarg publiczny na wykonanie robót budowlanych i rzemieślniczych (z wyłączeniem instalacji) przy budowie Sanatorium dla chorych gruźliczych przy ul. Kurkowej L. 31 we Lwowie.

Plany budowy są do przejrzania w biurze Dyrektora Kasy Chorych m. Lwowa, ul. Brajerowska L. 5.

Przedmiary, warunki i opis robót są tam do przejścia za cenę (50) pięćdziesięciu złotych.

Termin otwarcia ofert dnia 20 marca b. r.